Listy J. B. Pawlikowskiego

T. 7

Nr 10 Medyka 3 Janua 828

Moi Drodzy!

Homo proponit, Deus disponit,
Myślałem iż kuźnicę do świet-
nego doprowadzę stanu, porzą-
dkowałem, pozbierałem budyn-
ki, zaprowadziłem dostatkiem
węgla, przygotowałem na
otwarcia materyały, tem czu-
łem w wigilię świąt, Ekono-
nom Błażewski przez nieo-
strożność spalił folwark, a
tak zamiast otwarcia, trze-
ba folwark stawić — Papiery
do [illegible] o wiązb y Puszni-
ka ile porobiłem odezwy iż,
kiedy [illegible] do rąk nie dosta-
to, to [illegible] wyjaśnię — sie
sprawiedliwego Boga wyroku, nie
mogę innéy przyczyny domyś-
lać, ile chęci podobania się Bo-
[illegible] tego biaru, [illegible] z
filantropij mojej — względem wo-
dzieleni:

2

Dominium ma Kollegii w Guber-
nium, może wypadnie ci później
nie do referenta wpisać, bo
P. Mandataryusz Grabowski re-
kursy – Intabulacja już wu-
lopita, ja wybieram ci doku-
menta, to poprzysyłam ci ~~[illegible]~~
co potrzeba, lub sam podam
o kwalifikacyą stanowa –
o dominikaciu pamiętay –
Coby nowego było? napisz
mi. y bywaj zdrów y szczę-
śliwy – życzy z serca ko-
chający ojciec

Józef –

Znaczniey ku usprawiedliwi
y całuję ci serdecznie.
Koz. samo Zosia, a Leopold
zapowiedział ku swey tęsknoti

2.2.1828

N. 12 Brzeżany 2 feb. 828.

Moie Dziecie!

Dzisiey odebrałem twoy list w
Medyce N. 13. a teraz w Brze-
żanach N. 14. gdzie siedzę, już
cały tydzień dla komissyi bo-
ta, tu Komornik Kremarski
Oprawia o zadaną rekwizycji
z mego ręki, tymczasem po-
ciągnę obiona nieszczęsta,
wieli mi więc żyrgot, który
ich bez wielkiego szelmostwa,
być by ich obeznania po-
mnożyły, niewiem jak ta
długo zabawię, lecz więcej
wyjechałem Kielich niezażytu,
zonecz gorączy — matka
mnie że tak często zapa-
dasz — w konsyliach roki
dzi co można, lecz mowy
Ekonom, pewnie jak dawniey
wielkie

6

Jatgawr, a mnie ostry opuszcz
kraju, ciężko dojrzeć — o Do-
brzynskim pamiętaj, y na wzglę-
dzie com w ostatnim liście pi-
sał, odpisz — Baranty mnie
doszły, dałem je od ciebie Ek.
Majorowi, y byłem sam u nie-
go, samo niewiem z kąd wielki
ciebie Konstantego — Gazeta
Theater Cywilny dochodzi, lecz
niewarta czytania — w Inter-
essie co iest w Wiedniu o
Ulemierskiego, trzebaby się do-
wiedzieć — z Biskupem iak ty-
ko z kąd cię wymknę, będę
ci widzieć y mowić — ciekawy
twym co się stanie z Bisku-
pstwem Tarnowskim? może ci
przy trzebu [illegible], to napisze
lecz zawsze się [illegible], bo
tu wylatuję bez uwiadomienia
pieniędzy,

a ściskam niepomiernie ręce ciu-
całuję cię najprawdziwiej z
serca kochający Syn
Józef —

14. 2. 1828

W-wa Wtorek 14 feb. 828.

Kochane Dziecię!

Pomówiłem z Orzeszkiem, i oto wie-
ki uwiadomić ci pisać z tego
względu! Jest zaczepają [illegible]
bogdajbyśmy byli między tej zale-
głości niż mat. Pan Grzegorz po-
mimo najlepszej chęci, zabiut
obrokowcow napraszy i przypo-
wiedział do Kopyłów i zgoła
sukcesyi wartości przewyż-
szającej — niewiedzieć co
z tobą Nedokaczy, a na
niesprawiedliwie Appellacyją po
sobie mają, mieli znowu
coś podać do Trybunału,
i mieli powołać 30 świad-
ków, ludzi z miasteczka i
najpodejrzańszych, a do tego
Żydów dają się, że [illegible] i [illegible]

kawałki

spiknęli się z niemi — Juz to pa-
miętasz że kiedy Brat przed
zgonem Listem Pana Kossipowskie-
go zerwał mnie, a ia ciebie
w zupełnosci za mnie po-
słałem, przyiachawszy tam
z Rozkazu Brata odebrałes
Brzesciany, y pisałes o to
List do Bąkowskiego ktory
rzeczywistosć tego zaswiadcza,
może przyidzie tam zapyta-
nie, więc masz sobie wszel-
kie okolicznosci przypomnieć,
to wnie iak szukałes zmar
Komornika, ktory natych-
miast obsigilacyią zrobił
y skrzynkę do Kuba odwie-
ziie zapieczętowawszy ią
wprzod pieczęcią Komornika,
potym iak w skrzynce w po-

gitwiszepie, notaty Testamentu,
kopiję donacyi, y stary Te-
stament znuterliście —
Jako był przy tym y jako to
wszystko widział y przyjął.
Ja w tych dniach wyjeżdżam
do Lwowa, y podobno wy-
padnie tam ze dwie nie-
dziel zabawić —
Z nowin nic niema, o Ci-
pamiętay bo y głowie mi
zdrowy y potrzebny —
Całuję cię nayserdeczniey
z serca kochający Oyciec
Józef —

Zosia serdecznie cię całuję
o zepta książek ogrodni-
czych pamiętay —
coby nowego było napisz
Kasztanny obaczą mnie
prze

12

Starosty naymniedorzeczniey,
ktemi głupstwami, boydaj
nikt takiego wyrodka
niedoczekał się, —

18.II.1828

N. 15 Medyka 18 Lut. 828

Moie Dziecie!

Mijamy się z naszemi listami, y dla tego nasze korrespondencyie nie są [illegible], lecz spodziewam się, iż już wszystkie moie listy [illegible] doszły, a wtym masz już na wszystkie zapytania odpowiedź. Wypadkiem d. bardzo żałuię — Sam w czwartek dla nieprzewidzianej [illegible] do Lwowa wyjeżdżam, pewny iestem że z ostatniego listu mego N. 14 dowiedziałeś się mego zdania. Sekwestracyia Kwiaryi do tych czas niedecydowana, a to sobie szkody — [illegible] debo- rzyi do [illegible], a przy exekutowaniu potrącaią Kwiaryie — trzeba było już y ten [illegible] od [illegible] y uwolnienia [illegible] od tych spraw [illegible] posłać, lecz [illegible]

niemogę

14

porzucać mukcyzatow, wszakże
kiedy niema intimacyi do
innych razie, niesposobnie się y
termin — Starosta postawił
exekucyją kniazyciom za 50/ct
tytułu dziedzictwa, zrobił to
bez przecepcyi otwarte, a gdy
dziedzic tylko tabularne
się zaraz na siebie przyjmuje,
mię — zrobiłem remonstracyję,
y na przypadek gdyby Cyrkuł
tego razy nie namyślił się pro-
siłem aby w Urzędzie sekun-
su, do Gubernium odesłano
było. Starosta przytem uwa-
da, że wszystko robi, co
mu zainspirował zausznik
komisanty pisał nietylko do Ur-
zędu ale y do Sędzi, przeze
mnie nie ożenił się, przezemnie
stanęła poradził, przezemnie

15

z tego dla ciebie, z tego wszystko
na mnie zwala — Boże daj
mi cierpliwość z tym wyrobieniem,
spodziewam się że jeszcze pieni-
dzy nie brakuje ci, bo nawet
nie powinno pod tym dziennikiem
brakować, z tem wszystkiem
przez obawę, ale gdyby nie wiem
piał, posyłam 400 zł. w.

Całuję cię przytem najserdecz-
niej, twój z serca kochający
Ojciec — Józef.

23.2.1828 17 5

N° 15. Lwów 23 febr. 828

Kochane dzieci!

Przed wyjazdem tu moim, przysłał mi Kasztan List Konstantego, w którym pisze mi, iż powrócić do domu niemoże, bo obawia się aby go od Religii nieodwiódł, y na potwarzach Religii naszey zapędził się w rozbiór pewnie z książek wypisany, dodaie z swey strony Kaznodzieystwa, o których ani mi się marzyć mogło y które apostołować tego, któregoś Religii Chrystusa nauczył, do kościoła y spowiedzi naganiał, y nadewszystko nikt bardziey y o potrzebie, y o świętości nauki Chrystusowey nieprzekonał, nawet — Listu tego nieskończenie przykro daremney, bom się lękał z przeczytania iego Listu, tak iak daremney tych, co o mnie skromnie przypuściły

18

y pozwoliłem Staroście, aby wprzód
przeczytał nam, a ieżeli niezrozu-
mie listu tego złośliwym, dopiero mi
oddał, Starosta to zrobił, y od-
czytawszy list napisał, że nie zna-
chodzi obelżywym, lecz tylko ia-
kie [illegible], y [illegible]
duie, abym mu [illegible]
nieodmówił, pisze także w tym
liście, że kiedyś rano na ulicy
omdlał z głodu, a gdy ludzie
postrzegli y ratowali go, mówić
mieli że się upił, lecz uwaga-
[illegible] o iego stanie, prze-
konali się iak on godny, y ty-
ko niedostatku y [illegible]
chodzenia padł offiarą, pisze
y o tobie iak w [illegible]
[illegible], gdy tym czasem on
cierpi — Pozwala ta, pcie
do ostateczności posunięta swoią
złość

Domyślałem się, dla czego on
mnie tak potwarza y iakie iego
dyrekto, o to tyka się, abym go
kiedyś niezachlamował, a gdy
~~od~~ boiaźni odpadnięcia od Reli-
gij iest prawne mi przedstawiałem
iż nawet dzieci od rodziców
odstępować, z tąd mnie naprzód
udał się do zmyślenia y
wykomponowania ~~[illegible]~~ tak szkarad-
nie szczemięcy oyca potwa-
rzy, teraz gdy przepełnił miar-
ę złości swey y obelgi dla
Oyca, prawdziwie porzęcnia
może iakim sposobem świat
wydał takie szkaradztwo, y
takiego wyrodka – na takie
mnie złośliwe traktowanie
nietylko wziął się niegodzi-
wy żadnego udziału, ale
nawet od onej, żadnego listu do
niego nieodbiorę wszelkie tycz-
sobie

19

20

aby mi chwili kiedy pozwolił, y aby
kiedy P. Bóg nawrócił go na
drogę prawdy, co dzię[illegible] ~~[illegible]~~
y by działał w tey mierze.
w Interessach sukcessyi ~~[illegible]~~
się niezmiernie — gdybyś
mogł[?] ty pomoc ~~[illegible]~~ Kaziowi
który do Forum na koniec
jest proponowany, bardzobyś do-
brze zrobił, wszak to twoje[?]
day sobie pracy y pochodź za
tym — także o zdrowia swego[?] ...
bieg[?] niespokoyni, bo tey z nim
dzieje[?] napisze — ja tu jeszcze
kilka dni zabawię, tem czasem
przy mnogości Interessow
kończę na ucałowaniu ci[?]
nayserdecznieyszym

Józef

28.2.1828 N. 16. Lwow 28 febr 828 21

(6)

Moie Dziecie!

Wielebym ci miał pisać, lecz przepeł-
niona uciskającemi nieszczęściami głowa,
do tego osłabione zdrowie y umartwienia z wypadku, niewiem czy mi
dozwolą skupić się, tak porządnie, jak-
bym sobie życzył — zaczynam od winsz-
owania **Syna twojego** przedmiot miłości
twojej był u mnie, sama wyznała mi-
łości dla ciebie, z dodatkiem że z ni-
kim niemoże być szczęśliwszą, jak
z Tobą, — mój wziął na siebie po-
średnictwo, y oświadczył mi, że cze-
ka przybycia Felixa, który — w przy-
szłości wstąpi do Leragrla, a tam
ułożywszy rzeczy, obadwa zjadą
do Lwowa y będzie dziatki — Panna
jak uważam tajemnicy sobie z tego
nierobi, mówiła mi to Pani
Dr Ehrenmax, Staszyński, a nawet
y Zubilska, cieszą się wprawdzie
z takiego stanu rzeczy, lecz czyli
nawet umieszczony skutek twych
życzeń uszczęśliwi ciebie? y zado-
wolenia? jest oddzielne pytanie — złą-
czyć się z familią, z upełnić ci

przeciwny

22

przypadek zrządził żem na Kralisce sie-
dział koło Tibusa, a iego zachowania
się względem mnie, przez mnie obaczsza,
Powtorze prawdziwie wpadam na ki-
tach, y żądnym aby na wszelki przy-
padek który był przy mnie, ten który
nie iest mi żaden ważnieyszy nad
ciebie, przypadek mi więc myśl,
czy niebezpieczny by było, abyś ku nie-
przemieszt na koncypliacza Guber:
nialnego? mnie się zdaje że to
ci takowo pozyci powinno, kiedy tak
dumnie darmo służysz — wez ke-
[illegible] moiey do Senca y stanąć
gorliwie oko, wspraxze y z tego po-
tem będziesz tu mógł poruczą-
Rotrzenie dobrzeby było, żebyś coskol-
wiek wiedział o wyrodku, a czy
żeby moi iaz można go z obląd-
kania wywieść — dziatay więc przy
naypierwiey pośrednio — A. d. iest
w rozpaczy, tak to zawiedziona na
ocżkie, y niesprawiedliwość [illegible]
[illegible], mowia, że Rywal iego
został prowizorie na Szwedka mianowa-
ny, co w tym prawdziwego? czy niemoże

by widzieć — oraz lubię dalsze nadzieię
y przechody dla niego! porwanie
naywaźnieysze, abyś był zawsze we-
sołego humoru y pielęgnował zdro-
wie swoie, pamiętay że mało do
Melancholij skłonności, y dla tego
wypada zawsze się mieć na bacze-
ności y rozrywać się —
Ja tu iescze kilka dni zabawię
dziś przepisuiąc Gradusplitka
wszystkim domowym Broszowe, po
podaniu obiadu, lecz przed obia-
dem znowu tu będę musiał będ-
zie Zboże tu taniejsze znowu, a od
Rossyi skłaniaią nas woyna —
Boże uchoway tego przypadku,
boley się wypadało niechcąc
po świecie błąkać —
całuię cię nayserdeczniey z
serca kochaiący
Józef —
P.S. myślisz się uciągnieniem o listach
twoich, że Panny Matka za Toba,
ia pewny iestem że przeciwko sobie
Izna on chowaiąc na ucho, nawet
niskomentu

operowano, a inni twierdzą za żyjąca
ma w głowie — Syna Ziembickiego
protegujcie aby mógł ałuszpiłą co Ro-
rum rozpar y nateży ci zalem po-
chodzić —

24.3.1828

Medyka 24 Marca 828. N. 17

Moie Dziecię!

Na 4 listy winien iestem odpowiedź, ileż razy brałem pióro w rękę y ile razy składałem? ten tylko wiedzieć może, kto tak nieszczęśliwym iest oycem, iak ia – a kiedy iuż koniecznie pisać do ciebie zdecydowałem się, y dla twoiey tylko spokoyności pisać przymuszony iestem, coż ci mogę powiedzieć względem obłąkanego y złośliwego wyrodka, który ani dobrym, ani złym sposobem nie iest do poprawienia, a któremu iuż spo- kłamstwo, y na złość robienie w naturze weszły. Chciałem iuż stosownie do twego proiektu wyznaczyć mu iaką pensyikę, aby w prywatnym iakim mieyscu skrył się, y wegetował w bezczynności, w nadziei że ocknie się kiedy opamiętał; lecz odebrałem od niego list z potwierdzeniem mego świadka, w którym się poznaie wyznaie swe błędy, y zdaie się prosić litości, lecz w końcu znowu grozi w wyrazach,

„Dann werde ich endlich den, den [illegible]
„[illegible] aufgeschrieben ist – bis [illegible]
„zu [illegible] zu geben, doch bey Gott ich [illegible]
„[illegible] gut. etc., takiego sobie groźby ani mnie

Antoni

26

moią do odpisania mu, tym bardziey do zrobienia
iakiegoś oddziału, zwłaszcza ze swoich papierów
urzędowych — w tym iakiego znam domyśleć się
Minkiewicz był gorszy? czyż odznaczyłby się tak
Jaroszyńskim, Hillerem, Küntzmanem etc.?
albosz nie wie iaka kara za to – albo nie trzeba
się dopuścić występy przeciwko Ojcu, lub
rodzinie swoiey? niech wie że samo tak prze-
nie się takie iuż by go napiętnowało cechą
ohydy y hańby, y każdy dobrze myślący
wskazywał by go palcem iak iakiś wyrzut
rodu Endrskiego, mnie zaś y moich zostawiały
by zawsze czyste sumienie, y reputacyię po-
wszechną, a może, chociaby na moment dał
okazyią swoim niegodziwym czynem do umart-
wienia, wyszłoby to na nayniższe potępie-
nie dla niego, y straciłby podług § 540 usta-
cywilnych, prawo dziedziczenia, o czem iestem
Do tąd, zaś tyle od niego wybadany, iż niespokoy-
latem – pisze także w liście swoim iż przez
dwa miesiące studiował Brandenburgicum Kippmana,
przeszłe, za które nie pisze iuż nic iest w stanie
zapłacić 15 ƒ, tym bardziey kupić sobie kawałka
chleba, trzeba aby i to z niego wyrozumiał,
y podług okoliczności zaradzić – list mu prześl iesz-
cze

sze nayważnieyszą przyczynę wyiaśnić, dla ktoréy
nietylko wyiazdowi nie dopisuię, ale y na twóy
proiekt zrobienia mu udziału przystać nie mogę,
o to gdzieby zasiadł w Litwie iego umieszczenie
bo ktoż może się zapewnić, iż takowe gdzieby
~~w kożdym~~ nie są wyięte, do exekwowania
iego niegodziwych żądań od Oyca, y tak iak
tylko cokolwiek niepowiedzie się, co, podług
iego fantazyi y kaprysu, znowu z tem żądać
jim szczęściem nie będzie wyiezdzał, do tego
miałbym sobie za podłość, ulegać iego
głupim postępkom — gdybym więc przekonał
się, że iego dążenia się poprawić się, y wró-
ci na drogę uczciwości zwrócą, to temu
sam żądam mu iakąś małą antycypacyię, a iak
odeśle do mnie raz napisze proiekt iakby
to wszystko stać się mogło, abym y Ja miał
spokoy, y on stanął w mieyscu, gdzieby ~~się~~
rozpamiętywaiąc swe czyny, mógł poprawić się,
y pomyśleć o przyszłości, wszakże 27 lat
wieku, już 7go Marca t. r. zaczął. znaiąc iego
opryskliwy y burzliwy Charakter, przytym
niesłychany upór, y skłonność nadzwyczayną
do hultaystwa przewodzić, lękam się mieć go
przy sobie

28

uważay więc sam dobrze wszystko, y tak
rób abyś ia miał pokoy, rodzina uniknęła
obrazy, y on choć kiedyś mógł wyiść
z swego obłąkania, trzebaby go przy
tym tak wyklapsowali, aby można mieć
wiadomość zawsze o nim, a gdy się
poprawi możesz go zapewnić, że wróci
do mego serca, postawię w stanie
utrzymania się uczciwego, y żadney
rozumniey względnie do was wszystkich
niezrobiący - przyznam ci się że pensyi
więcey iak 1000 zł WW. niemogę mu dać
rocznie, a by starał się o mnie—
niemogę więcey pisać, bo mię z cała
spazmy napadają - całuję cię nay
serdeczniey twoy z serca kochający
oyciec Józef

N. 18 Medyka 28 Maja 828

Moie Dzieci!

Korrespondencyia względem wyrodka
tak iest rozdzierająca serce moie,
iż gubić się muszę y w domy-
słach, y w wysłowieniu przez któ-
re moglibyśmy się nawzaiem po-
rozumieć, prawdziwie niewiem, y
niepamiętam co w ostatnim liście
pisałem, to tylko wiem, że nie-
szczęśliwszym oycem iestem —
proszę więc zrób z ostatniego me-
go listu taki użytek, iakiby
naygodnieyszym mógł być z
rozumem, y przyzwoitością obłą-
kanego wyrodka, — mniemałem
aby kuratelę wyrobić, teraz nie-
pojmuię iakby to można exe-
kwować? bo on żadnego istnego
maiątku niema, do tego mieszka
w Wiedniu, więc tam trzebaby

proszę

ni szikurowai, nadto trzeba na
to dowodow, bo nasze przeko-
nanie nie iest przekonaniem
kedrsiego, toczyłkoby mię tere
tu porbiciai y przygotowai-
moim zdaniem on by należał
do domu szalonych, lecz y na
to trzeba dokumentaów y przy-
znaniu doktoraw — zaczynaia-
mnie to już y iego świerzy-
te atakowaní, nieprzyiołem tei-
tu, bo gdybym odemego zapła-
cił, możeby się zynaierałem
moim trotem powodowani, egza-
rzati — ia sądzę nawet że on
dar w listach swoich do mnie
na rozai barzyuei, przecież
rzeczy ni kamyi niema, bo
ani długów swoich niemyza oje.
ani pomawy nieobiecnie, ...

gdybyś szczerze myślał, tobyś na-
wet wyspowiadał się, co myśli
na przyszłość z sobą robić, y
iaki sposób życia przedsię-
wziąść - nie tylko do mnie po-
winieneś, czego ci nawet życzyć
tobie nie powinieneś, y czego się
lękam. – dla swego nieszczęścia
sposobu do życia dla siebie,
niech będzie kopiantem, kan-
celistą, albo niech zrzuca sa-
bie, lecz z swojej woli ża-
żaden sposób zabroni mu
niewolno - piszę że do tych
czas z swojej woli nie zboczył,
a czyż iego całe postępowa-
nie, wszystkiem ojca, ciebie,
rodziny y siebie iest wolą
niech będzie księdzem, żołnierzem,
urzędnikiem, lub gospodarzem, na

wszystko

porzwolę, lecz nie mogę obojętnym
być na to, aby w 27 Roku wiek
ten swego przeżywał, y był bez
żadnego stanu — lecz dosyć jest
tego wierszowania co do twoich
interessow zostawiam cię twey
woli, iak uważam umiesz
przy wygodzie, niech cię Pan
Bóg błogosławi, lecz pamiętay
obyś, quid quid agis, pruden-
ter agas, et respice finem.
[illegible] [illegible] — czy nie
mógłbyś iak z tamtąd o sey
[illegible] dominium twego
urzędowni, bo to wielce szkody
tobie — folwarki y owczarnia
stawią się, chłopi ostatni bie-
dny trzeba ratować, o czym
uradowany iestem [illegible] [illegible]
[illegible] — całuię cię nayserdecz-
niey z Żoną kochaiący oyciec
Józef —

[illegible] y Teofila serdecznie się całuią —

24.1828 N. 19. Medyka 7 aprili 828

33

(9)

Moie Życie!

Właśnie kiedym list twoy z dnia
28 Mar. N 22 odebrał, odebrała
y Zofia pod też samą datą
od wujaszka, z którego widać
że się ofrasowuje, y tylko prosi
Ją, aby na mnie działała, abym
mu pisał, czy posłał, wszystkie
przyzwoiciey względem mnie za-
chowaią się, widać więc że
on o powrocie nie myśli —
a ja przyznam ci się, że gdy
o powrocie iego myślałem,
dusza moia zadrżała — już
ja nie widzę sposobu, ani na-
dziei aby on się poprawił,
y nie może być co innego
przyrzekać, tylko że z rodzi-
nu zapełnić obawy, twey
wypadu zbiorni materyały, aby
można kwatera nayrobić y
o to ci, proszę — zmieniasem

wypadku ci y dla zdrowia, z
przez zmiąższe twoim brać adziec
iego kopru, y wiedzieć o nim,
bo znaj że dajesz pieniędzy
pod cudzym Jmieniem, wsze
lepiey na uwagę, y czy
niedelikatniey by było, aby
on wiedział, że to dajesz
z mey woli, lecz kiedy w
szczęśliwszych czasach, y w liście
do Zosi z nowemi papierami
się spotkawszy, a zatym y
to cza i ona wypada — pamię-
tay zawsze to iego protekcyom
przekładasz, iako do 27 Roku
niczem swego błąka się bez
starań y bez zabrudnienia
żadnego — niech będzie każda.
Zostawiam, Rolnikom etc. ale
niech że cokolwiek zamieszy,

nie was niepotrzebnym ziemi
uszczęśliwiam aby był — wszer mi
że niemaja więcej prac
iale y tak nam dosyć zgry-
zot, a zgryzoty od upro-
ka uszczęśliwiajmy ia
Twoy do grobu kochający
Ojciec Józef —

Ucałuj siostry y Józia
Szczerze mi całuję

Przedołęsko Józi mu pisała, aby
srodrey rady nie [illegible], a
on odpisał [illegible] polecenie,
iegli mial iaką, szczerey
rady słuchał —

18.4.1828

№ 20 Lwów 18 aprili 828.

37

(10)

Moie Dziecie!

Ja tu dla interessów nieszczęśliwey sukcessyi umyślnie przyjechał do Lwowa, z tu Warszawy, którzy dwoma dniami poźniey za mną przyjechali, przywieźli mi twoy list № 27 z daty 6 kwietnia t. r. — Co do wyrodka prawdziwie głowy mi nie łaje, niemogę z niespokojnionem na żaden sposób hołdowaić jego uporowi y grozbom bezecnym, niedałem mu żadney ofiary, a gdybym nawet z dał, jego postępowanie przecie aż nadto iest niegodziwe, niech robi co chce, trzeba nam ani wszelkiego dziermi, a ty bez obawiai się, że pewny jestem że iego zatargania się bezskutecznemi ~~przy~~ będą, bo pobudz wszelka przy niewinności znaydzie Wszechmocność — Mir tu znowu ze umostoi, w interessie tena twego wuia z offiarnych dobre chęci, mówił że A. go prosił, ażby nie powiadał że u niego było, lecz możesz być pewny że wszystko Chodziciom wyzna, co iemu wyznało miał już nawet przedone po południu być u Lozanow y Skarżyn, lecz do dziś przecie mi dać pomoc, jego interwencji a które go niepomyślnemi prawdziwie mię nad-

stopowane

y wątpię aby na dobre wyszły, spowiadam się
z przyjaźnią dla ciebie, ale nawet mówię że
mnie, y ta rzecz, gdy ojciec śmie w oczy prawi
że gdy do skutku to doprowadzi, nastąpi z pielęgn
zmienieniem y familiami potężnemi uważaytko,
chcąc gwałtownie że to z tego będzie, y czy
którzy y Panienka nieporównanie wiele ofiar dla
ciebie zrobionych — ci sądzę że nawet lepiey
pobłaźniłby się, ... przy swoiey wyłączny
y opinii, także znam powszechnie — wszystkie przy-
znam ci też, iż łączenie się z familiją dla
niezbędna, pewnie ci powiem obrzydnie, a ta
dla tych, co dla mnie niemają szacunku, bar-
dzo abym y dla nich mieć mógł — Ja miałem
w domu pod pierwszą bytność moią w Lwowie
przypadek że do kassy dobrał się chłopiec
Dmitro, a ze [illegible] y [illegible], y
Banknoty wyciągał, naprzód Banknotów na
100 kilkadziesiąt Reyńskich, o toż ta przeszła
ci tam abym mógł wymienić, lecz dwóch
potowali nawet nie [illegible], bo gdy już podej-
rzenia na niego padały w wodę wrzucił —
nowego nic ci pisać nie mam, tylko całuję
cię

nayszczerzey z Serca kochający cię Oyciec
Józef.

40

a Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Pawlikowski
Secretaire antique de Sa Maj.
L'Empereur et Roi

à Vienne

bey der k. k. hungarischen
Hofkanzley

3

[illegible]

N. 21 Lwów 18 Aprili 828

Moie dzieci!

Jeszcze nie miałem do ciebie dziś pi-
sać – Leopold zastał mnie na obiad
u Leona Potockiego z synem,
który mu powiadał, iż tegoż
dnia z rana był u Łosiów,
y przekładał twoy Interes Mat-
ce, Matka przyzwolała Pannie,
a ta zupełnie za tobą zadekla-
rowała się, z tego wszystkiego
Matka przyzwolała Ojca, a
w tenczas Mąż zaczął się
odwoływać do sumienia y
nalegał na pospieszenie
Szlubu z Łosiem, Ojciec wyma-
wiał mu, iż zawsze on iako
y Felix tylko przez widoki
twoją trzymają stronę, na
reszcie [illegible] [illegible] y
wyjechał, ja już do [illegible]
nie chodzę, bo mi przykro
słyszeć wyrazy, które mia

Szczęście połączenia się z takim
Domem matuniu — dobie tylko
przypominam jestem jak Ojciec
zwyczajnie, w pomieszczeniu które
w tym interesie dla domu
naszego otworzą się, niepo-
wiąnno ci być obowiązkami-
tów w sercu co chcesz, lecz
pamiętaj abyś był szczę-
śliwym — ~~[illegible]~~ szczęścia ni-
kczego podobno będę nie
miały o twoich opiekunach,
bo Słuszniewski już nadto
mocny w Appellacji
z resztą niema tu nic nowego
Całuję Cię uprzejmie
Twój z serca kochający
Ojciec Józef

…lukiuy
…ulso
…rice
… które
…amen
…ieps,
…nie.
… lest
… ery,
…pi,
… slis
…ać,
…rudbo
…nowego,
…niej
…ey

44

45

(12)

No 22. Miedzna 22 apr 828.

Mas dziecie!

Z powrotem ku moim zapisaniom list twoy No 24. z drugi od wyradka, com wyradkowi oddawał, wyczytałeś w przyłączonej kopii, a gdyby jego istnienie istotna była, trzeba jest w zględem iego powrotu ku utoczy, wszystko wyrozumieć, ktory wy- stedzie, obliczy, gdyby liczna była; umiarkowani - w prawdzie nie łykam się go, zmilczy się staray się wyrozumieć dobrze rzeczy, y czy istotnie iest iego dążenie do poprawy, pamiętay dobrze, że on niemiłosiernie ktamie, a podobno y rzecz nay złośliwsze — przed wyjazdem był u mnie tu, y to samo co y Leopold powiadał, tylko to dodał iż dosyć miał mowić, aby wcale izbiere, a gdy mi przeciwny nim, iż porzuł wiele damy, nie porzuciła tego, odpowiedział iż

46

Arabianka Dr. lukiey posbyć się by,
zawsze dostanie, miał szlu odpowie,
dzici, że y Lichtensteynowy, y
Szwarzenbergowski postarały się,
y uwsiały zostać kanoniczkami,
więc niu radzi, aby wszystkie y
dla Henryety o te miesce postarać
się — o Expedycyi dominiey
kwiaryi Gubernium odwrócito pro-
jekt cyrkułów, y karato drugie
komisya robić — iszczem tym
akków nieprzysłat —
Chciałem ci posłać kwalendorz przez
Zdrzieja uwłodrono do wyjmiany,
ale niema kopisza dzis, postnięs
to zrobię — wyszłe więcey przy
niemocy, Jzitreszcza nieraniesne
mnie gniewa, a i Ędwawia
y Endri niema, twoy z serca
Kochający ojciec Józef —

Kopija Listu do Konstantego.

22 Kwietnia 1828 Medyka

49

(13)

do nr. (12)

Synu

Z boiaznią i drżącą ręką zawsze odbierałem twoie listy, i nie bez przyczyny, bo każdy wyraz twóy, tchnął pogardą dla nieszczęśliwego Oyca, potwarzami, kłamstwy, a winy, które ci twoia lekkomyślność ściągała, składałeś na innych i na Oyca, i do tego ieszcze wszetecznemi groźbami w ten czas hoynie szafowałeś, kiedy sam na zapomnienie i pogardę zarabiałeś sobie. Udręczenia z racyi zapomnienia się Syna, nadwyrężyły moie zdrowie, a łzy częste i bezsenność, truią dotąd momenta moie.

Lecz pocóż rozbieram nieszczęście moie, tyś chciał przycisnąć powrócić? o iakże by mi miło było przycisnąć cię do serca mego, i o wszystkim zapomnieć, lecz z drugiey strony nie mogę się nie lękać twoiey opieszkliwości, krnąbrności, nałogu ustawicznego sprzeciwiania się, kłamania, i zasłaniania się wszystkiemi, pomnij tylko na ostatnie rozstanie się nasze, i na ten tragiczny moment, z iaką przewrotnością i kłamstwy, wydzierałeś się z domu Oyca, iakie czyniłeś obietnice, i iak lekce ważyłeś, rzewne łzy Oyca, który w postępowaniu twoiem, niemogł nie dostrzegać

dostrzegać dążenia twego, w przepaści cię pogrą„
żyć mogącego, wierz mi iż nie mogę nie lękać
się ciebie, i gdybyś mnie miał dobiiać, pocóżbyś
miał powracać? proszę cię więc na Boga zasta„
nów się dobrze, a ieżeli intencyia twoia iest
szczera, ieżeli istotnie na drogę cnoty i rozumu
powrócić chcesz, ieżeli w uległości i zaufaniu
chcesz mnie słuchać, i powodować się radom,
do twego dobra tylko dążącym, w tenczas tylko
możesz mi bydź miłem — Pamiętay iż 27 rok
życia iuż pędzisz, i uważ czem iesteś? i czem
bydź mogłeś? przy pomocy darów natury, któ„
rych nadużywasz, i udziale Oyca tylko dla
Dzieci swoich żyiącego. Bywaj zdrów i
szczęśliwy, a ieżeli w duchu poprawy powró„
cisz, miło mi będzie uściskać cię serdecznie,
i nazwać się twoim kochaiącym Oycem

23.4.1828

W. 23 Medy 23 aprili 828

51

(14)

Moi drożsi!

Dankowały przez złodzieja dostałem
z kassy io wymagającego poda-
tku w kwocie 105 f. l. m. pocz-
tam do wymieniania, do opu-
nich dwie połówki niedołaje-
bo iż zwrat w ierwono, y
niemogły będę znalezione –
wymieniawszy, napisze wiele
wziotki za mię y urzy ich
na Lwa,, exprens – gdyby kon-
stanty istotnie okazał
się 2 listenzyi, poprawy
zdziałay mu połsocha mieni-
cy bednak iak 14 Zyanow na
Łyżkiew, y aby pewnie wy-
iachał, niaszcz mi niedawa,

52

całuję cię, nayserdeczniey twoy
z serca kochający Oyciec
Józef -

11.5.1828 N° 24. Medyka 11 Maij 828 55

(15)

Moie dziecie!

na dwa listy twoie N° 25 y 26 odpisuię;
od Konstantego odebrałem dwa listy, pierwszy
pisany z niecierpliwością, nim na który list
odpisałem, że go przyimę do domu, y
wyrzekł się iak niedorzeczności, iak
go choroba dręczy, i dodawałem że gdyby
wiley u dzieci mych wszyty, powinienbyś
się poprawić - drugi iest przyznający się
do błędów, obiecujący poprawę, lecz że
prosi o pieniądze, bo wprzód się kuro-
wać umyśli, pić wody mineralne, a do-
piero medykamenta brać - co mu na
to odpisałem, dowiesz się z załączonej
kopii, podług tego listu posłasz do-
kie, niedaj się uwieść, a żeby co
kolwiek nad konieczną potrzebę ro-
[illegible], obarczyłbyś mnie mocno.
do Lewickiego niewypada mi pisać, y
sam pis dobrze to osądzisz - niewy-
pada i w prawdzie zaproszenia dawny
zawodzić, y może ona będzie uczylep-
szym stworzeniem, a zawsze mnie
miłości dla siebie tak koniecznie
obowiązuje, lecz dobijaj się z podze-
niem, także nie iest przyzwoitą, [illegible]

pamiętay, quidcunque agis, prudenter a-
gas et respice finem - Albertowi gdy
mi o przywiązaniu Panny gadał, na-
pomknąłem, że gdyby Rodzice niechcie-
li a Panna była stała, będzie dokon-
sens. lecz na to odpowiedział że Pan-
na tak daleko niepójdzie rzeczy, y
wolałaby do klasztoru pójść - to
są romanse, a rozum powinien
je pokonać - Dzierzbicki mi pisał,
iż Matka uwiadomiona o Panny
skłonnościach z Tobą, miała powiedzieć
iż nic niema przeciwko Tobie, ale
się w to mięszać niebędzie, wiedząc
Ojciec przeciwko Tobie, bardzo Pan-
na y ojciec w Zarzeczu, jako ma
tam być y Dzierzbicki, y napiszę
[illegible] wyjechał - Jo nie tylko proszę
niech się, rozum y Filozofija nieopusz-
cza - Leopold mi powiadał że Ko-
walewska życzyłaby sobie ciebie dla
Córki, która ma być piękna y bardzo
dobra - pamiętay że świat wielki-

widoki twoiey dystynkcyi, aczkolwiek
mnie cieszą, ale wolałbym mi mogły
za takę ulecieć, co w pokoleniach
zostanie. – względem Kniaryi przyszło ...
niż do cyrkułu, aby na nowo kommissyino
robił względem pretendowanego od Grodna
więc wolnego wrzątku do Lassów Kniary-
kich, niema do tego ustywacyi, gdyby
chcieli usytuować, to powiem aby sobie
zdeterminowali y te y dawniejszą rezolu-
cyią, to będziesz miał czas rekomendowa-
niesłuszności iakiey w tych Kniaryach,
wierz już to raz z pierwszym Ekonomem
y Leśniczym zrobiło. – Drugi Ekonom czyto,
wiele pików y Tyrowcy, spadł z konia
dostał krwi plucie y umarł mu ... ...
nie, lecz nim to nastąpiło, onegday
okradli go ze wszystkim y zaszłe
prowentowa. – Folwarki y ... ...
przyięcia, a koncernek y drugi
folwark dopiero w przeszłym roku bi-
dzie, zboża nieprzedało się, a teraz
spadła cena, zgoła tylko mi wciąż
tam wkładał, a niemasz nic naży.

Ja cierpiący iestem, y bardzo mi się
daię wiele czuć, do tego y ta kontuzya,
ty wiele mi daię do myślenia
bo ratunku niemasz – a co gorszego
że niemam ludzi na których by mu
się mógł zdać, y tak oczekuię by mi
drugi upadek. Wolę moię od tey
strony za którzy będą w Ołomuńcu,
niemiałem go myślu, to tylko y
dla kontroli młodego Abrahamowskiego,
ja – w Interessie rubreszy do
tego nas przewodniczy że [illegible]
kowaję, w którym Dworowska Hofmano-
wa przez dwa dni przeczytana
była, ja spokojny przy wewnętrz-
nym przekonaniu mogę mówić że
ty po śmierci oryginalnej relacyi
z [illegible] wyjątek, aż to w
ręku moim od 806 roku było —
Krasińska pokaszlnie, kosia Zdziowa,
całuję cię najczulej z serca ko-
chający syn Józef

Z dzisiejszym delizancem posyłam ci co
pieniędzy.

15. 5. 1828 59

N=25 Medyka 15 Maja 828

(16)

Moie Dziecie!

od Konstantego znowu dziś list odebrałam, w którym mi pisze, abym na twoje ręce nic mu nie posyłał, odpowiedziałam mu na to podług załączonej tu kopii — ja nie widzę potrzeby dla czego by dalej miał w Wiedniu bawić; bo wody mineralne y doktora może y w domu mieć, y do tego lepsze powietrze — lecz przyznam ci się, że prawdziwie boję się go, aby mnie nie dobił — wczoraj dostałam przesyłkę, y przy tylu się kłopotach zapomniałam posłać ci pieniędzy, zrobię to przy następującym, lecz proszę cię abyś przy dem Konstantego z rozumem porta pował, y nie bez przekonania wydawał mu, a y to oszczędnie.

(Chełmiński nic nie pisał, znać że
niema co — P. Lorrainie córkę
zostawił w Zurychu, a sam po-
wracając nocował u Letnia,
ale nic o Tobie niegadał
z Letnersem — Kontrakty nie
uporem idą, wyjadę 8go lub
9go Junij do Lwowa —
u nas już pełno wiadomości
o przyjęciu przez Rosyjan
Pokoju na dniu 6go z m. i
z tego względu bajek bez
miary — bywaj zdrów i
szczęśliwy, życzy z serca
kochający Ojciec Józef.

ue
ulero
po,
arma,
at
mi
lub
osi
an
y
bet
y
na
l.

do Konst.

do nr. 16 (17) 63

Synu!

Nim ieszcze list moy odebrałeś, mocą którego zadeklarowałem się, iż
rad bym cię oglądać w Domu, i żaląc się losem twoim, napisałeś mi znowu, na-
pomnienia pełne burzliwych wyrzutów, i naymniey przyzwoitszych zastosowań,
mówiąc iż gdyby wyley u drzwi mych ryczeli, powinien bym się poruszyć, a ty nie
uważasz kiedy Oyciec nieszczęśliwy, ryczy i kołacze do serca twego, kiedy ani łzy
ani cierpienia skamieniałego serca twego poruszyć nie mogą. Jakże mnie trak-
tuiesz, zapamiętały synu! ia chcę tylko twego szczęścia, twego dobra, i umie-
raiąc w tem zapewnieniem iż dzieci szczęśliwe zostawiam, ty zaś zuchwale od-
rzucasz wszystkie moie usiłowania, i obelgą okrywasz Oyca i rodzinę twoią.
Z drugiego listu twego dziś odebranego, nie mogę nie domyślać się iż dążenia
twoie te tylko są, abyś pieniądzy dostał, i za pomocą tych, dalszemu próżnowaniu
rozpuście obłąkaniu hołdował, przyczynom zaś o których piszesz na żaden sposób
wierzyć nie mogę, gdy zwrócę uwagę na mamidła, iakiemi mnie w pierwszych
twoich listach łudziłeś, omdlewałeś z głodu na ulicach, zbierałeś kłoski, wymiot-
y z kuchen, ztwardniałe kawałki chleba, iako pokarm twóy innym pokazywałeś
pod pretextem examinu, choroby &c pieniądze u mnie wyłudzałeś, i tem sposobem
moią i twoie niesławę głosiłeś, a nawet, w listach (które tylko pogardę na ciebie
ściągały) do różnych osób rozpisywałeś, a tem czasem starałeś się czas tylko zyskiwać,
abyś coraz daley brnął tylko w przepaść nieszczęścia, wszakże kiedy się nie uczyłeś
i nie miałeś nic w Wiedniu do czynienia, należało dawno do Domu powrócić, a
był byś i głodu i niedostatku i wszystkich cierpień uniknął, i mógł by
był formować się pod okiem Oyca, na męża godnego i towarzystwa użytecz-
nego. Ja daley na żaden sposób cierpieć nie mogę, abyś w takiey nieporządności żył, wy-
pada iuż raz obrać sobie stan, żołnierzem, sędzią, urzędnikiem (którem wyższey
rangi dla niedostatku nauk iuż być nie możesz) rolnikiem do czego iest w mocy
moiey dopomódz, i dać kawałek ziemi, ieżeli tego wart będziesz, cokolwiek ci się
z tego podoba możesz sobie wybrać, lecz próżnym i ciężarem ziemi na daley zostać
nie możesz, iakież do tąd twoie życie było, nie okrywasz że się wstydem,
gdy rzutem oka przeydziesz całe swoie przeszłości! zrobiłżeś co dobrego
dla kraiu, Monarchy, twey rodziny, lub dla siebie samego? znaydziesz że we
wszystkich rodakach równych tobie zagorzalców? czem iesteś, i czem iuż być
mogłeś? zastanów się proszę. Ja do rąk twoich pieniądzy dać nie mogę,

bo wiem że ich nadużyiesz, a przecież nie chciał bym cię bez pomocy
zostawić, lecz sam niewiem iaki na to upatrzyć sposób, z bratem iesteś
w niezgodzie, który na to ubolewa i tem się martwi, on naybliższy iest
ciebie i pewnie cię kocha, bo do tąd nic z iego pióra nie wypłynęło się prze-
ciwko tobie, nad ubolewania nad twem losem, ieżeli więc twoia intencyia
poprawy iest szczera, i chcesz się z sobą i światem pogodzić, uday się
z tem listem do Brata, który acz sam teraz niema zapasu pienię-
dzy, zaantycypuie cię na konieczne potrzeby, podług wyrozumie-
nia i przekonania, ma przytem roskaz, poznać się ze wszystkie-
mi twemi interesami, i wszystko przygotować do twego ztąd wyiaz-
du, lecz razem odbiera surowy nakaz, aby niedał ci się uwieść, i na
darmo gorzkiey pracy moiey nie trwonił, bo inaczey niepotrzebnych
expens, na żaden sposob nieprzyimę, i z swoiey pensyi będzie
musiał dokładać, Już się tu zgłaszali kredytorowie twoi, trza
więc aby i o tem Brat wiedział — sądzę że będziesz przyśpieszał
twoy powrot do Domu, i tylko z prawdziwą poprawą twoią
miło mi będzie uściskać cię serdecznie,

Papa bardzo nagli, niemogę iak cię uściskać serdecznie

Teofila

do kancel. do sr. 16 (18) 65

Synu!

Iz poiąć nie mogę twoich widoków i stosunków, Gwalbert prosi aby go
do żadney czynności z tobą nie używać, dla uprzedzenia, które pomimo dla
naylepszey dla ciebie chęci, przeciwko niemu powziąłeś, iakoż i sam
[illegible] i nayrzetelniejsze iego zamiary względem ciebie poświadczyć
mogę, tym podobnie niewiem dlaczego niechcesz mieć z niem do czynienia, a
przecież do rąk twoich pieniędzy dać nie mogę, a kogo innego nie znam w Wied.
który by się chciał poznaniem twoich potrzeb, i wydawaniem [illegible] prze-
konania pieniędzy zatrudnić. Wierz mi iż ci prawdziwie chcę pomódz,
lecz pomódz ta musi się zasadzać na rozumnie i przekonaniu, aby sku-
teczną bydź mogła, bo trwonić pieniędzy i przeto dawać ci dalszą spo-
sobność do zepsucia, na żaden sposob nie zgadza się z rozumem
Gdybyś tylko pisane od ciebie do mnie listy, z uwagą i zimną krwią
przeczeł, znaydziesz w nich pewnie same tylko sprzeczności i kłam-
stwa, a te układania na mnie powinnoby bydź na przyszłości
ostrożnieyszem, wszakże wody mineralne i lekarzów i tu
znaydziesz, a nawet te wody przy świeżym ta powietrzu
skuteczniejszemi bydź mogą, dlaczego mnie więc mamisz.

Zmiłuy się więc, nad nieszczęśliwym Oycem, który cię na Boga
i co kolwiek iest Świętego zaklina, ydź drogą prostą, nawróć
się na drogę cnoty i przywiązania rodzinnego, pomyśl abyś
tak iak do tąd niebył niepotrzebnym ciężarem ziemi
a na nieszczęście nie mogę więcey chęci poprawy kiedy
nie widzę, i cierpię, aby szczerość i rzetelność powracała
tatę, bywaj zdrów i szczęśliwy i przestań martwić
nieszczęśliwego Oyca.

21.5.1828

No. 26. Medyka 21 maj 828. 67

(19)

Moie dzieci!

Posyłam ci dwieście Złp. Conv. Monetą,
bo się lękam żebyś nie miał niedostatku,
a może trzeba będzie coś y Bratu
antycypować, tylko proszę cię, abyś
bez przekonania o rzeczywistey po-
trzeby, nic nie dawał, oraz nie
dał się uwieść – ja się prawdzi-
wie lękam iego powrotu, lecz
iak dobry oyciec muszę się
na wszystko poświęcać, y nic
nie opuszczę, żeby go mogło po-
prawić, gdy y to zrobię, przy-
naymniey nie będę sobie nic
mieć do wyrzucania –
Nowego tu nic niema, tylko,
że wprawdzie mi idą, wczoray
byłem w twoich dobrach, iak

że

że wiele byłoby tam do zrobienia,
na nieszczęście jednak dla bra-
ku dobrych ludzi, mało się
robi — całuję cię najserdecz-
niej z serca kochający Oy-
ciec
Józef

...itnia,
...bra,
...ei
...videt,
... 69,

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Secretaire Antique de Sa Majesté

l'Empereur et Roi

à

bey dem k. k. [illegible] Hof Secretary Vienne

70

22.5.1828

(20)

71

Nº 27 Medyka 22 Maj 828.

Moie Dziecie!

Niemogę wspomnieć o Liście, który w tym momencie odebrałem, proszę Cię użyi go iako pieprzu y soli y niedopuszczay aby ten co pisał go, miał przyiść do iakich kom-razow — Przedmiot twey miłoś-ci iest prawdziwie wielką za-gadką dla mnie, po takim wynurzeniu się za Tobą przed P. Albertem, y przed kobietami, które mi same o chęci Jey wszelkiego po-święcenia się dla ciebie po-wiadały, iakże można mieć

Zaufanie

przed osobą tak wielki wpływ na Jey Los mającą - Jadłem tu kilka obiadów z Panią Stubenhaima na Komissyi tu będącego dwa razy, gdzie osoby z ~~kto~~ kolegij tam, tylkey były, powiadały mi, iak zgromadzenia kamelyrze nie liczne są, tak dalece że ten co list pisał, y wszystkich tam iezdził, musiał pomimo wie-lu, czwartego Mesrzygu do Marasinkowa y Kadrylowi zastępo-wać, lecz o Panie mi dowie-dzieć się niemogłem - coż więc mam myśleć?... proszę niebędź spokoyny, może ia w Lubosiycie

Domyślasz błagam cię, lecz radź,
bym z duszy, aby się do raz ska-
czyło, y abym dopóki wezętuję,
moyż twoy los widzieć - temu
co list pisał odpiszę, nie radzi-
wienia nad takim postępowa-
niem Panny, y napiszę com czy-
tał y od Alberta y kobiet-
twoy z serca kochający Ojc.
Józef -

o rzeczy Księżnej Woiaszka
pamiętay -

2.6.1828 75

(H)

N. 28 Medyka 2 Junij 828.

Moie dziecie!

Martwi mnie to mocno, że od tak dawna żadney niemam od ciebie odezwy, y tylko na czarne nayokropnieysze domysły z tego względu wpadam moie – proszę cię wyrwij mnie iak nayprędzey z tey niespokoyności – ia na listy z 11go, 15go, 21. y 22 Maja niemam od ciebie odpowiedzi. 22go Maja posłałem ci 200 Złr c. m. co się z Tobą dzieie? y co tam słychać? napisz mi – Teatralney Gazety, już mi więcey niezapisuy, lecz na to mieysce Gazetę mody – Noczeta Dominik, iescze mi żyd nieoddał, iaczym o uszyte To-
mio

76

niów pozwól — do Lwowa Exc. Im.
wyjazdu, lecz na zdrowiu zato,
że pewnie niecpiący iestem,
trzebaby koniecznie gdzieś
wyjachać — Interessa sukces-
syi wszystkie zaprzątaią o-
prei w Wiedniu —
Dziś tu mam mieć na obie-
dzie Nadwornego Konsy-
liarza Hutterheima y Są-
siedztwo, ma on tu czyn-
ności rekomendowania Exylen-
cie, y Siedzenia Galicyiskiei
Kommissyi, zdaie się być
godny, sprawiedliwy y czynny

Muszę, domyślamy się ucia-
kiedy odmian w skutku Jego
Działań – Konstanty co tobie?
y co myśli? napisz.
Całuję najserdeczniej, twoj
kochający Ojciec
Józef.

16.6.1828

N. 28 Lwów dn. 16 Junij 828

79

22

Moie Dziecie!

Od listu z dnia 16go maja l. t. N. 24 nie,
mam od ciebie żadney wiadomości, iak
że niemiłosiernie twem milczeniem
rozdzierasz serce moie! prawdziwie
nie wiem co mam myśleć o tem, a
dotknięty nayokropnieyszą wciąż
niespokoiąc mnie, szczęściem [illegible]
przywiózł list twoy do Alexi
z dnia 27 [illegible], a szanowny
Siarczyński zapewnia, że ma
go od ciebie z dnia 9. t. m.
chorowałeś niedawno, a tak nie
nayprzód obawa rozdzierała
serce Oyca – Moy Gwalbercie
szanuy zdrowia, [illegible]
Dziwię czyli nie romanse two-
ie szkodliwy na twe zdrowie
wywieraią wpływ, y doświadczenia
twoie, y rozum powinnyby cię

jest

80

ukończy, dla czegoż zupędzasz się
w takim stanie niepewności? przed
kilku dniami spotkałem się z Mon-
ską u Gołaszewskiej, która dla
niej dawała wspaniały wieczór,
Gołaszewska używała wszelkich spo-
sobów aby Monskie zbliżyć ~~do mnie~~
posadziła mnie koło niej, prowa-
dziliśmy konwersacyję najser-
deczniejszą, ale ze wszystkiego wi-
działem jej nieugiętą nieszczerość,
pomimo ~~naj~~ pozornej grzeczności
z jej strony okazywanej — Mi-
nistra nawet odgadywała co się
wewnątrz jej działo — starając
się dla K. o kawalera, teraz się,
bo jej to idzie, przecież dla twoich wi-
doków żadnej pewności nie widzę,
I przyznam ci się, że skwitowa-
łem się z tej kompanii, bom nie-
mógł na uwagę dziecka mego pa-
trzeć; tem bardziej, im więcej
przekonywałem się, że samo tylko pań-
stwo do tego są powodem —

Zmartwy dziś, wspomniałam sobie, rozumiem więc
tylko powiadaję Tobie, że nie myśląc
ia ci nie zrzucam iako teraz zgrzybiała,
chciałabym chodź przed zgonem, widzieć
cię szczęśliwego — kontrakty tego
roczne są pomiędzy niemi, iakże
kolwiek przedać ziemię [illegible] iest
tego przyczyną, y dla tego cena dobr
podniosła się, za tamte wioski
pewnie by dano parę tysięcy
y więcey — widziałam się tu z Zey-
fem, który mi gadał dziwy o
Konstantym, iak nieczuły dla mnie
y ciebie y co wyprowadzał, żebym
go na inną drogę y przekonanie
naprowadził, może wezmę Jaśkę,
mi sobie 300 f w. aby od siebie
niby porzucał konszent: będziesz o
iednego pokazanie mówię — wiem
że chciałbym widzieć co się z nim dzia-
ie, y iaki koniec tego będzie, do
mnie od opatrzności. Listu mego nie
niepiszę — a Nauczyciela [illegible] y ta
mnie [illegible] niegodziwie, z tam
wszystkiem staraniem się będę wiecznie.
tym — ia tu iescze może będziesz za-
bawić, [illegible] familijna

82

prawdziwie przyjaciel — Odpisz też mi zaraz najprędzey, y napisz więcey o sobie, oraz co tam słychać, y iakie twoie dalsze widoki, y bądź spokojny, wszystko ieszcze do ciebie się uśmiecha, tylko rozum, y starania się pewnie szczęście ci przynio-słą, Jak koniecznie już trzeba abyś sobie stan obrał, uważay że ia y stary y słaby — całuię cię nayserdeczniey twoy szczerze kochający oyciec Józef.

Co też tam o Dominiku słychać? —

30.6.1828

N° 30 Lwow 30 Junij 828

83

23

Moie dziecie

Oto respons na list twoy z daty 11 Junij 828 ktory
donoszę ci naprzód, że listu N° 28 nieodebrałem,
y jeżeli go pisał, to na poczcie gdzieś mu-
siał zginąć — cieszę się z wdzięcznością gorli-
wości twojej w wyprawianiu mnie do ką-
piel, lecz niema na to sposobu, niemam
ludzi na ktorych bym się zdał, przytem
interessa sukcessyi dojrzewają teraz, y
trzeba ich pilnować, w tych dniach
idą, tam dwa referata do rezolucyi
appellacyjnych, a nawet y sprawa o
Orzeszany idzie do appellacyi, y trze
ba mi się pilnować, bo Hoffmanowa
y Skulimowski tak uwodzili referenta
appell: iż co tylko chcą, na swego dla
nich robi — do tego na ich podania
z Kryminatu iak mi mówią, na miejsce
komissyia delegowana, y acz podług
przekonania mego y wszystkich samie,
nia próżne te zamachy, przecież pil-
nować się należy — względem konstan-
tego już mi głowy nie zawracaj, iakiś si-
[illegible] dał [illegible] swego sługi na
niego na 6½f Pani Filamowiczowej
ta baba co dzień mnie napada, y
całą publiczność alarmowała, więcej
pada mi płacić, bobym y większy długu
robił

y wierzyciele moi [illegible] [illegible],
więcey by mu dawali; do tego od trzeciej
iakiegoś takiego listu odebrałem, który
odpowiedzi żądaniom, — Officer w dwoch
tygodniach iedzie do Wiednia, dałem mu
250 ʃl. W. aby niby od siebie konstanty
mu pożyczył potworze, ma go do Lwowa,
cały do [illegible] odprowadzić, abyś tam
sam gospodarstwa uczył, a ia na
ten czas mam wyznaczyć małą pen-
syią, może się to uda, a przynay-
mniey uczciwiey czas trawić będzie,
a może się y upamięta — to co o nim
gada, przechodzi wszelkie wyobraże-
nie, mnie z [illegible] Deklaracye, a
który na głowę moią, sam mieni
go być zrujnowanym, y należnym
do [illegible] — o Boże co to biedny
Ociec cierpi — proszę, przysyład [illegible]
y ty, aby go poprawić można —
Kontrakty wszelkie [illegible] — Piotrowi
wysyłałam sprzedać, może książę Potoc-
ki takiego [illegible] przedmiotem moich [illegible]
[illegible] z całej [illegible] Romanzow - [illegible],
bawiłem się z Hr. [illegible] y korzystając
z przypadku skwitowałem się, co dowiedział,
a szczególnie o wpływie ambassadora,
odpowiedzi, że ambassador co moment,

y mówił że Mostka wszystkie dom tu otwo-
rzyła, aby konkurentom do Panny pok-
azyji; lecz z tych ieden tylko P. Sie-
kiewicz czyli Fedorowicz zostawał tam;
a ta okoliczność celem tu była moiey;
na zajutrz prosił mnie na obiad, żebym
wyżey w tey mierze mówić mogli, byłem
więc, lecz do pojadania nieprzyjęto,
bo podobno nie miał co mówić - dowo-
iednakże zbliżyć mego starałem się
przez Boh: Działać, a ten tylko tyle
zapewnił, że Panna pewnie za Toka-
[illegible] może nayprzeciwnieysza, a na-
wet Kazanowey dla tego nieprzyjmuje,
aby o tobie nie mówiła - Działałem
także y przez Hawtowieckiego, [illegible]
robi nadzieję, że to przyjdzie do skut-
ku, nieopuszczałem Gołaszewskiey, y
Marczyńskiego, u których zdaje się
bydź za Tokaj, a nawet rodzinę ale
Panny [illegible], wszakże nic niemówią
o pomyślności skutku - zmiłuy się
przepłakałbym się, co to z tego będzie, ja
stary, aby wiem tody - na [illegible]
dy; czeka Tosia - iakiey rezultata
nastąpiły w skutku bytności w Krze-
myślicy? radbym wiedzieć - co tam
słychać? iak się masz? iak twoie zdro-
wie y nadzieie? napisz. byway zdrow
y przyiacielsky [illegible] z Kazia nayprz-
[illegible] Ojciec Józef.

może przy końcu tego tygodnia
odjadę do Medyki –

N-31. Lwow 9. July 828.

Kochane Dziecię!

List twoy z daty 24 Junij t. r. dopiero dzi-
siay w Lwowie odebrałem – dosyć upły-
nęło czasu, nim się namyślał do
mnie pisać – List twoy jeden pow-
nie zginął, y o którym doniesień twoich
względem Konstantego, dopiero z teraź-
nieyszego listu dowiaduję się – iże
on wyszli? Dla czego nie chce do do-
mu iachać? y co za antypatyia
do progów domowych y rodziny?
pewnie sumienie go gryzie y dla
tego tak nieśmiele w oczy zagląda,
lubo bym mu wszystko przeba-
czył – Józefowi dałem tylko 250 zł
r. aley mu niby pobożnie przyrze-
ka on intencyią wyprawić go do
Szwaycaryi do Hofwil do P.
Fellenberga, może tamtejszego kli-
ma, y zmiana obyczayności mieszkań-
ców naprawi go y lepszego myśle-
nia sposobu, y lepszego gospodarowa-
nia

kiedy tamteyszą policyią tak obojętnym
okiem patrzy na próżniaka y stępi
go bezkarnie - ia tu bawię dłużey,
niż dla Piotra, y czekam aby go zo-
bił, pobyt tak długi iuż mi uprzykrze-
nie sprawia, nie maiąc sposobu ia-
chać do domu, gdzie przez ciągłe
burzy y wylewy wody niezmierne
powiększyły szkody - tamteyszey
Xięży sprzyiaiący mieszkańcom, bo
y exkomunikacyia niemała była, y o
uważ konstytucja niezachowana —
potem iednak przypłacił tem.
Z całey we treści twego serca składa-
łem się widzieć z Zosią przewieka,
ta tyle mi tylko powiedziała, że
Henryeta spotkała iadąc powozem,
Xiężnę z kościoła, Henryeta zoczy-
wszy ią, zatrzymała y prosiła aby
wysiadła, bo może iey powiedź
bo rozkazywała, że się napotyka,
y ma iey wiele rzeczy do wyia-
śnienia, lecz nadeszła hrabina
y przeszkodziła, że z nią mówić
niemogła, pomimo była mowa
y z familiią dziedziczyła u
niey na obiedzie, ale niemogła ze dni

u siebie przy okazyi mowić z nią byłbi, kiedy Ojciec y Matka tak strzegli, że y do tego nieprzyszło, wszelakoż sobie winta Henryeta mowić, nie wiem Go. taprzewała, - z Morską ma Henryeta ochotę potomny b. m. iachać do Warsza wy, powszechnie wmawiaiąc, że służba dla niey kłamliwa, ale tey to nie udaje, bo też y niepomału postar. zała się - Pisałem i przez z Otwie. ciany iż prima Instancyia wygrała, lecz iest to ni w appellatiwni, bez choi nayprawiedliwsza rzecz, wszelakoż słaba nadzieja - Hoffmanowa tak pobrzydziła starużkę ni. tylko wychodzić, że za nią zupełnie iest, z tego urzędu podałem pozy to dwa velumsa do dworu, iedem urzędem kamienicy, która w ladmi. nistracyi Hoffmanowey zostawił, drugi urzędem komornika Zado. rowskiego, którego exceppowałem, forum te excepcyie zostawiono, zna. lazło, y kremlowskiego delegowało, a appellacyia Zaborowskiego utrzymuje

90

to się raz w koszarach zdarzyło, co teraz
nieszczęśnie dzieje, nie wiem, bo wszyst-
kich nawet dowiadywać - nowego tu
nic niema, niewiem czyli doczeka-
ka nie będzie, posłana przedtym poło-
wica - przeszło ze pensyi się spo-
dziewałem dla ulżenia mi, a ja mu-
szę ci powiedzieć, że nie mamy wina-
ry, y ieżeliby bezpłatne stażenie
pozwolono się przedtym wyżej, to za-
trzy dni ten polecony, przynajmniej
przy rozstaniu się z urzędem, które-
by ta bezpłatność przymiota ci
takie, odznaczające osobę twoja
kondycji - proszę cię tylko nie odkła-
day twego postanowienia y dąż
do potaczenia się póki ia iestem
pułkowi moją na to - wierz mi
że świat iest wielki, y może takich
wiele iest, coby się zgrzeszyły sobie.
całuję cię najserdeczniej, twój do
grobu kochający Oyciec
Józef

W czwartek zadbywam kończeniem jest
wyjechał - u Lewickiego dobrze było
ale mi niemówił w swoim [illegible]
[illegible] jeniny przyjm serdeczne
życzenia -

16.7.1828 N 32 Medyka 16 julij 828 91

(25)

Moie Dziecię!

List twoy z daty 1. Lipca 828 w Lwowie na ucie-
czuym odebrałem y dla tego z tąd dopiero
odpisuię ci — w Lwowie bawiłem przez 5
tygodni, u ktorez Piotra mianowicie zabierano
mnie — familyia iego tak ludzka y tak wy-
rafinowana w grzecznościach, iż z całey wła-
ściwy po ich matce y ciotka Antosia dla
Ciebie, co dzień w wieczor obiady pra-
wie skończone, a co dzień rano zaproszeni
byli, tak żeś zwiedzić w czynnościach byli,
iż zawsze prawie o iedney punkt chodzi-
ło, a gdy na tem zezwolono, nowy na iaw
wychodził, z czego tak mnie zmordzili,
iż zostawiłem resztę pozyczki Piotrowi 5000 zł
y 250 zł procentu y odiechałem — przyznam
ci się, że nigdzie nawet niemogłem, aby
tak przeciwnie między przyiaciołmi twoi
interessa traktować, lecz wszystko to było
grzecznie, przecież brać trzeba ostrożnie
od takiey grzeczności! — Moy Gwizdo odbie-
ram, o kontynuacyię Szwietta propo-
zycie ostatnią Gwizde Braniebnemu na powrot
oddałem, bo mnie mą opuszcza — Pan Mi-
chał dziś do Karlsbadu z żoną wyieżdża, za-
brał go za przypadek syna Leona, który
z drugiego piętra zwarł z galeryi, gankiem
spadł, lecz przecie nieszkodliwie — Ja na żad-
den sposob teraz odiechać niemogę, a to dla
bardzo ważnych przyczyn, biorę największe w
domu — Piotrowi kommunikowałem twoie do
niczanie

92

ma on tez opiew tego dotkliwy przypadek, owa
sprawa z Węgierskim o przekupstwo wzno-
wiona na nowo, y wyrokiem iego kwalifikowa-
na, zrobił on od tego apelacyą do Supremum
Politicum Tribunał, y spodziewał się że wygra-
wszy to, cztery niezabytki dekretu taky, który
postarał się, aby Węgiersk. w Magistracie Wars-
zawskim iako swiadka słuchano, y do przy-
sięgi dopuszczono, boć on sam byłby wi-
nien — iam względem Konstantego z Kaszum
obowiązał, iuż więcey nie chce mu który-
kolwiek wspaniię dał, może przez to czy-
nasz iego zaufanie, a przeto będzie mogł
skuteczniey na umysł działać — Henryk
Szedo przed moim wyiazdem z Lwowa wy-
iechał do Wenecyi na Wiedeń, y ma się
z żoną porozumieć a Konstantego do tey
podróży namówić, gdyby to nie dziwi wy-
krętu, dziwiąc, aby do skutku przyszło,
mało pensyi mu golonem nie uczyniwszy,
drugi raz piszę o kurateli, a nie daiesz
to tego materyałów w sądzie kuratele
wyrobić zdolnych — na expensa posy-
łam ci znowu 200 fl. l. w. czyli 500 wu-
w momencie kiedy te pismo przyniosł
mi tyd rezolucyą do ciebie względem
Dominium Lwarzyę, przesyłam ci w kopii.
a na uwoczie nayśliubiam, że i te
rezolucyią odebrał, a dopiero twoy zda-
wszy że Rada nie ... ma być uwa-
żany — mnie się zdaie aby Kolumn

zrobił, co by pierwnie lepiey napisać po-
trafisz, iakbym tylko uważał, iak oni na-
ga Zdawać głos ambo porządniey domini-
kałkowie, które samo iest mitonem ter-
kwerdyi, oni powinni byli każde domi-
nium przy swoich prawach utrzymać,
kontrowers do drogi prawa odesłać
a dominium oddzielczyi, bo przez to
w podatkach y rekwirowaniu wielka
krzywda y szkodliwy — tem zas sposobem
że niechcą segregować, nieumyślnie
na dominiach ani Państwa ani wr-
bu dla chłopów, wszakże ieżeli chłopi
maią prawo, powinni okazać to
a kiedy nie okazali, więc tem samym
nie maią. — Nowego nie mam nic, y
tak zatrudniony iestem oz. [illegible]
na malowaniu się [illegible]
cyi, kwoy nayprzyzwoitszy
bywa Józef —

94

Credenzie a Monsieur

Monsieur De Pawlikowski
Secretaire Aulique de Sa Majest
L'Empereur et Roi

a

Vienne

bey der k. k. kommunizirten Hofkanzley
200 f. C. M. [illegible]
[illegible]

ad 16.7.1828

95

(26)

P. S.

Wyjściem testamentu Sukcessyj-
nego, agituią się w Samborz
kongregacyie, y Antepano om-
[illegible]za niewiem po co
czytuia, — o twoy urząd
twoiey wprawdzie twoie
dobrze, ale iest y mniey
co do powiedzenia, proż
więcey o tem —

do 16.7.1828

97

27

Nayukochańszy Gwalbercie!

Twoia słabość bardzo mnie martwi a tem więcey że niewiem co Ci iest, napisz też przecież choć raz do mnie, czyś zdrów, i co za słabość miałeś? Na nadchodzące Swięta przym Kochany Braciszku moie nayszczersze życzenia, obyś zdrów szczęsliwy żył w nayprzyieynieysze lata, ale nie mogę te życzenie tu nie wsciubić abyś mnie zawsze kochał, tak iak ia Cię kocham. Napisz także proszę czyś odebrał chustki i list moy przez Grzesia? Niemogę Ci dosyć podziękować za niebieski sznurek coś mi przysłał. Krasińscy wracaiąc od nas do Domu, wywrócili się w pół drogi w środ dnia, dzięki Bogu nie im się złego nie stało, tylko Pan Lokay którego znasz, wpadł pod Karytę, i nogę złamał,

Galowa, o którey Ci w przody pisa-
łam że parchy od Maryi dostała,
to było fałszywe mniemanie, ona
dostała po całem ciele liszaj mno-
two, że dwa miesiące stała sama
w nowym domu, i różnych lekarstw
używała, teraz iuż przecięsz zdrow-
sza, i może swoie powinności peł-
nić, chociasz ieszcze nie iest całkiem
wygoiona. Wątpię bardzo abyś my
tey zimy ieszcze stali w nowym
domu. Bawi tu u nas teraz Syn
Komornikowy Abramsberg, poniewasz
był bardzo słaby kazano mu wyjeż-
chać z miasta, aby przyszedł cokolwiek
do zdrowia, iak i wcalamey rzeczy się dzie-
Matka zaś iego od procelle odstąpiła
Całuię Cię nayserdeczniey Twoia Siostra
Teofila

№ 33. Madyka 25 Julij 828.

Moie dziecie!

Na dwa listy twoie № 33 y 34 winienem ci
respons, y w tem tak się nie [illegible]—
Konstanty stanął tu w Srzedzie, y do-
piero listem twoim o iego przybyciu
uprzedzony, nieznacznie iednak ucie-
szony iego zjawieniem się, zjednane serce
y miłość oyca aż nadto zaletą
z sobą, y ten tylko może sądzić o
tem, kto się w podobnych iak ia, znay-
dował okolicznościach, czasy z tego wy-
du żadne mi, nie tak łatwo nawet
zagoić się potrafią, bo na nieszczę-
ście zdrowie iego aż nadto skołata-
ne, a pierwsi poprawie, bojaźnią prze-
rażając mnie, do tego y sposób my-
ślenia iego aż nadto wybujały, nie
przynosi nadziei, iżbym się mógł
cieszyć kiedy pomyślnością, iakiey by
się po dobrych dzieciach miał prawo
spodziewania się, dodaj do tego iż
on przyjechał w dzień śmierci
Szmidtowskiego, którego iak dobrego
sługę niemogę nie żałować na
zawsze w naszym domu wszystkie
[illegible] y powiaty razy powiedzy
się na pierwszym piętrze, a gdy
przy [illegible] [illegible], oświadczył się iż

wszystkie sposob bytki zbawienniejszy y
pognity, wszystkie mię zgryzaiące
y zabijaiące nadto dotąd w domu
twoiey zupełnem, nieprzytomności y prze-
ciwstawienia się, officyalistom, wszystko
to na raz zwaliło się, na moią
głowe, y pomimo Filozofii, ktora
mnie nieopuszcza, niemogę być
na to obojętnym — z tego coż wypada,
uważay, w urzędzie lub w domu?
miałbyżeś mnie być potrzebniey.
czym? ja sądzę abyś o pensyią
nieprosił, bo długie w urzędzie
bawienie się być niemoże, zamie-
sze byście więcey skarali, przez
zaniedbanie ten, iako porzucenie
tam twoie zyskali — wszelakoż po-
ciłbym cię abyś tak pełnił tam
powinności twoie, iakgdybyś wię-
cey o ~~zostaniu~~ staraniu się z twoich ślub,
bwo dwunastolat, ponieważ ułożemy
wszystko z tegoczym nawięcey —
skrzia pamięć całey, teraz przed cza-
sem, kiedyś stoi tam zdrowia, teraz
Bóg wie, kiedy się na to zdobędę —
Obawiać iest, że Rozumiewienn powinien

expens, ia 1779 l. m. podziękowaniu Dok
l. m. a w krótce wracam poik—
Kasprzika biorę w domu, będę o [illegible]
spokoyny, iakbym słusznej życzył gdybym
mniey miał interessów, które przy
pomnażaiących się, co raz daley wida
niemogą mi nie uczynić — z Bie[illegible]
kupcem o kupno wszelkie starania
dziwne rzeczy, niżeli im podał, które
liczny się z sobą, a teraz dał de-
klaracyją, że to ta cząstka nie
iego, ale kapituły iest własnością,
y że kapituła ~~oni~~ nieprzeda, ale za winą
dobra ~~[illegible]~~ mieniać gotowa,
oniby chcieli za iego wyciągnąć
Rozumowi, albo Matkowi —
o Dominiku żadnym naypierwsze
miał wiadomości — mówią tu u
nas, że nas stracił, już przez
niezdolnie do Morawy otrzymał, pew-
dziwie nie byłoby czego żałować, mię-
szynny dla do zgorszenia, a przy-
tym y złodziey, niewieleby tu kapi-
li y rządowi y publiczności zro-
bił —

102

za wiadomości udzielone, dziękuję
ci, i proszę o więcej — ratował-
bym słabej godnego wybrania
Ostatnia — jeżeli masz jakie
ciekawe wiadomości postanowie-
nia twego, tyczące się? napisz
Ale nas zaczynają się zmiana.
które nieodpowiadają nadziejom,
jakie my mieli — u ciebie lep-
sze urodzaje, lub tak zaś, o
Zołwacie y owczarnia pis[illegible]
nu ulepszeniu, możnaby wide-
lam zrobić, ale niemam kom-
wierz mi że to bardzo dobro
tupno — całuję cię najserdecz-
niej. Szczerze kochający cię Oj-
ciec Józef.

o kwiatach pamiętaj.

9.8.1828 103

N 34. Medyka 9 Augusti 828.

29

Moie dziecie!

Przypadki o których w ostatnim liście ci pisałem, y których więcey przybyło, położyły mnie w łóżku, ucierpiałem nieznośne torsyie, zołć rozlała się po ciele, y gorączka, a teraz przecie powracam do zdrowia y dla spokoyności twoiey umyślnie sam piszę — komplementy nierobią mi wiele trudności, y dopełnia tylko miarki moich zgryzot, pamiętawszy oświadczył się z nieograniczoną miłością dla mnie, mówił za przyjaciel aby mi rękę podawał, w niebezpieczeństwach zastępował y dla mnie było pracował, y się dla ciebie mieścił, y nieprzypominie, y niczego niepotrzebuię, przypisywałem go do serca, przekonałem urzędnikow, lecz y oświadczyłem że oprócz dwu mu się udzielam, y gdy zastanę na to, tak iak Tobie y Alexi wszy[st]-dzieło dyżur mozyska, y miło mi będzie

104

pulnyi się na szczęśliwe powodzenie
iego, z tem wszystkiem pytałem
iakiebey niż ut długi, y że uiściłbym
ie zapłacić, zapewnił że tylko 400 f.
C. M., szukałem więc specyfika-
cyi aby pieniędzy dać, lecz ledwie
do zdrowia zacząłem przychodzić
znowu sprzeczki y żądanie mieć,
stąpnie aby mu dał pieniędzy, a on
sam do Wiednia poiedzie długi pła-
cić, pomimo moich przestróg, prze-
strogi Grafskiej, Lioitey, y Majora
Ontarzyńskiego więc tuwał przy upo-
rze y ... swey, dopiero
dziś rano dowiaduię się od Wikto-
ra Abrahamowego, że od tego oszu-
ści, lecz Bóg wie co daley bę-
dzie — Choroba, która wyblira-
łem świat napełnia, y dla któ-
rey udowodnienia przyniósł list
tuteyszego doktora Ródziga, y dla
której piię Salcerskiej wody y ...
ka, zdaniem Grafskiej, y tuteyszego
doktora, nie iest niebezpieczna,
y ~~[illegible]~~ ..are tylko wierzę, że go
pierwsi Bóg — co daley z nim bę-

dzieci. Bóg wie, ia tylko czuię, że u-
dobyć mnie, a co mnie nayba-
dziey martwi, że twoim dla wielkie-
go rzecz — Za tego względu muszę
mu prosić, aby go przy każdey
okazyi starał się przekonywać, o
iego błędzie, y fałszywym mnie-
maniu, a rzeczą zgubną kiedyś
iego zamysłami, a tak twoiey mocą
będzie pewna poznać go, ieżeli więcey
przyczyny, dla tego do urzędnika
chciał powracać, napisz, aby mu wie-
dział, iak się mam dirigować —
z racyi Kommissyi która w Wyrzycach
tu była, wiele w tym nasta-
piło odmian y przemowień, y nie
mogę myśleć, aby y nareszcie
mógł się ubiegać, wszystko to
skutki iego niedorosłu, a gdyby to
się stało, niemożna bym żadney, ani
sprawiedliwości spodziewać się —
Piotr kupił Kobole, teraz twoim na
pieniądze nie mam — ale kiedy powito
tobie, żadnym tam iechać, to y
kwit odbiorę, y pieniądze dam
zaaintabulować — Ja niewiem iak
ty

–by tam cichy, y od czego pisać bę-
dziesz, kiedy podobno ta okoliczny
Dominia między sobą mają wal-
ki wprzód – u nas wilki sło-
ty przeszkadzają żniwom, a prze-
cież zboże spada w cenie, a
wódka y na najmnieyszą cenę
nie znachodzi kupna –
Ja tu prawdziwie biduję, nie
mogę dostać ludzi zdolnych
y potrzebnych, a kucharzowi
więc z chorągwi, już y nie
wiem co mi w kuchniach
dzieje – całuję ręce najserdecz-
niey, szczerze kochający oycz
Józef –

Konstanty powiada że mu oddać
bik niewziąć, opowie mu drogę,
zdaje mi się, żeby mi pisał, że
mu raz dosyć a drugi raz trzeba
dałeś, ułoż to do niego deli-
katnie najpierwsze, y w krótce do
mnie załączyste –

Moie dziecie!

Chorowałem, potem odiachałem do Lwowa y Rohatyna,
w ktorey podrozy półtrzecia niedzieli zabawiłem,
y tało przyczyna dla ktorey niepisałem do
ciebie - wybaczysz zem ci pieniędzy nieposłał,
mniemanie że tak nagle niepotrzebnieysze,
przytym różne nieprzyiemne nadstawienia
z dnia do dnia zwłekały moią decyzyi
w tę stronę pewnie wyprawię - List twoy
z dnia 17 Sierpnia N 37 odebrałem, lecz
owego numeru 36 zaznaczonego nieodebrałem,
Konstanty Bayer dziśli daią mi dosyć powo-
dowai, y pod niebytnością moią nie złe gos-
podarowali, wszakże fundament wszystkiego
urodzaiu, a ulewy nieustanne dopuszczały
zbiór z pola gnoia, - w Rohatynie odwie-
dziny twoiej siostrzenice, dostała imiona Jó-
zefy, Wandy, Leonuli, bardzo mi się to dziecię
podobało, Piotr dobrze gospodaruje, z Roha-
tyna poiachaliśmy do Dzieykowa do Woro-
dzinay, okolica tam bardzo piękna, y
kobieta ta bardzo zamożna, a co więcey
dobra y godna, day Boże tylko aby jey zaw-

męzcie

szczęście iey przymiotów — o sukcessie sukces-
syi dowiedziałem się, że tam podali przeciw
niey iakieś denuncyacyą do Wiednia, że o
Wiedniu ty w interessach niebyłeś, a ta
ia Księżnie lepiey, o tobie bogday tyle tylko
wiedzieli, ile ia na ten interes y na przedsię-
na expensacyą — Z resztą do komissyi w tem
interessie delegowany Radca kryminalny
Zawadzki, y ma do Sambora ziachać, a
ia znowu niedałem się poznać go —
Bernhard powiadał mi, że z Lemberga przysłano
tu iakieś dzieło do cenzury, które widzi
Sztonaper Tobie dedykować, autor Niemiec.
rodem, wielki stróż polski, y sam się po
polsku przebrał, sobie to równe domysły,
po przemówieniu więc podczas tego stoiące
polskiego w osobie tłumacza Henryka, prze
opinię na pozwolenie drukowania, lecz
na dedykacyą niepozwolono, dopóki ty sprzed
na to niezezwolisz — mówi więc iak sam
sczeryłeś. — o twoim interessie sercem, nic
się dowiedzieć niemogłem, y muszę tylko u-
pomnieć was, że tam twoie upływaią... —

Odmiany w naszym Cyklusie jest naprzód bydź
u was wiadome, iak dowiaduię się na
nieszczęście ma naczelnik na wiecu co.
stał - był tu pod niebytność moią kilku
Rozkazi na wizytę kościoła, y tuboi propono
go aby w dworze zaiął pokoie, y że
spiżarnia, piwnica y staynie na przyięcie
iego otworzone, niebyłoby wyięcie tego,
y konie już w stani moiey umieszczono,
ne wyprowadzić kazał, ale wyraźnie na-
pisał sobie zrobił, za pretekst do tego
wziął, że Sessyia Ekonomiczna w Międzich
było, y że na iutrzny niebył niebyć, a tu
zwyczaynie o 11 godzinie iutrznia bywa, on
zaś umyślnie o 9tey odprawił, a nawet
zakazał dni znai do dworu ze Między
iutrznia będzie - a ostatnie ustanowiłem
Raporta ekonomiczne dla tego na Międzich
aby officyaliści do kościoła uczęszczali,
bo zawsze po sessyi iutrzny bydź ze mną
w kościele grozit że to doniesie Cesarzowi
bez powodów, bo on z nim koresponduie
y handobildy

regularnie odbiera, y ma dobra większe iale
iaś, y reszty niemieszcza – fanfaron stary
pan przysłał dobra y pisma co sobie –
lepiey by zrobił, żeby przysłaładem stadzery
Charakteru y łagodnieyszy pomawiał sza-
tunek dla siebie, a on własnemi ręka-
mi dorzynał furmanów y lokajów bijęc
y bicie im przyszło – może ten wazyat
y dopomódz będzie do monarchy pisać,
przecież spodziewam się, że mnie nało
przysparzać będzie – on uroił sobie, że
ia umyślnie dla niego z domu wyjeż-
chał, y dla tego y te nieprzyzwoi-
rozgłaszania się, w publiczności obga-
dywania – całuje cię uprzedzając
z serca kochający ociec
Józef

3.9.1828

N. 26. – 3 7bris 828 Medyka

111

31

Moie dzieci!

List twoy N. 38 wczoray odebra-
łem. Piotra uwiadomiłem o
stanie iego interessu –
Dzierżawcom dziesięcinnym po-
syłam ci [illegible] przedzie-
siąt Rzym Conv. monetae
Dico 250 f. C. M. odrazu
gotówką, bo czasy krytycz-
ne – podług tuteyszych
uwiadomości, interessa kon-
gielskie źle stoią –
Całuię Was najserdeczniey
Twoy [illegible]
Oyciec Józef –
Zosia y Kostuś serdecznie
Was całuią –

114

16.9.1828

N. 37. Medyka 16 7bris 828.

32 115

Moie Dziecie!

Odebrałem Dziś twoy list N. 39. y zaraz wpierwey z Rzeszowem — ia ze powrotem z Rohatyna pisałem Dwa listy do ciebie y posłałem ci 250 f. k. m. na wszystko cokolwiek piszesz do mnie odpisałem, y nawet pocobiłem ci nie które Doniesienia y Dziwi mnie że w skutku tych Doniesień żadney nie ma Dziś tam odpowiedzi — Obadwa moie listy, sa pewnie są w wiedniu, a relacyia na nie z bad poczty — iezelis rekursu wszędzem regiegaiyi kuriacyi niepodał, to niepodawai, bo podobno trzeba było Dziś od pierwszey iestzcze rezolucyi rekurrowaś, a gdy ci ta niewitymowana, niemoze do rekursu czas upłynąć lekmar przyiąt urzad- skarszy się o prawo dzie na kosztach y Daiąc ci mogąc

116

z swego powołania, przecież widać że
to podchlebia jego próżności, a nawet
zapoczynał się na bok mnie —
O Brzeziany przez dwa równo biegnące
drzewa szpalerem, jedzie tylko przez
Testament czyniąc, y przeciwko kono-
wiłowi Rzymińskiemu napaści —
z konfuzyą mam do ezegzicinia, dla
jedzie z D'Elleraux do Lwowa na
Ukrainie, mówi Babel że ma Lüft
röhre Schwindsucht — D. Elleraux
przez tydzień tu bawił, wielki twój
wielbiciel, a ia kontent że ten go-
towość dla ciebie, swoi dobrym przyję-
ciem mogę nagrodzić — konfuzantem
Jutrem na staży 750 ft. m. y to posłał
na ręce iatiszyni Pu Jenerał Dolikova y
Plenipotenta Stadionowi, do tego ani kierpa

tu

niema, ani żeby rzeczy nieprzychodziły, cou-
łaby rzecz wiedzieć kto iest P. Jerzej:
Co też o naszym Cybulce słychać?
y czy mógł dalej rozkazanie, aby nieład
y złości robił —

Całuję cię nayserdeczniey twoy kochający
Oyciec Józef

czy widziałeś w Wiedniu z naszych kogo
y iak też byliście z sobą?

118

Crechitive

à Monsieur
Monsieur de Pawlikowski
Secretaire Aulique de Sa Majesté
L'Empereur et Roi

12

à

bey der k. k. vereini-
nigten Hofkanzley

Vienne

(Teofila pisze.) 30.9.1828 30

N. 38 Medyka 30 7bri 828

Moie Dziecie!

Wiesz iuż z listów moich, że na zapłacenie długów przez
Konstantego w Wiedniu porobionych, dałem mu pieniądze, lecz
do tąd ani wiadomości z tamtąd żadney, ani kwitów niemam,
a tem czasem, wysłałem Konstantego do Lwowa, aby gotym
będąc, uporządził się, niektore interesa moie pouładwiał, i po-
trzebne sprawunki dla Domu pokupował, 10 dni siedział
we Lwowie, niezgłaszaiąc się do mnie, wreście odebrałem od niego
list, że chory, i że musi dłuższy czas zostać w Lwowie dla
kuracyi, lecz gdy mu na ten list nie odpisałem, i w podey-
rzeniu miałem chorobę, zbiega do domu, i powiada, że dla tego
powrócił, żem mu nieodpisał, i że Babel uznał iego chorobę
niebespieczną, tak że dwa dni uporczywey kuracyi, mogą go o
śmierć przyprawić, kaszlał przytem w nayprzeraźliwszym sposo-
bie, lecz o interesach moich zapomniał, sprawunków nie poro-
bił, i z 700 f. nic mie przywiózł, kaszlem iego niepokoiony
wyprawiam go na powrót do Lwowa, z powracaiącym z tąd P.
Delvos dla kuracyi, proszę Delwy, aby miał baczne na niego oko,
przytem piszę do Bernharda, aby i ón go uważał, i strzegł
od lekkomyślnosci, o któréy przekonany iestem, i na powrót,
odbieram od Bernharda list, iż się uprzedzam do Konstan-
tego, bo ón iest mu szlachetnym, wszędzie admirowany,
a na ugruntowanie swego twierdzenia, załącza Bernhard bilet
do mnie Doktora Babla, że choroba Konstantego niebespie-
czna

120

niebespieczna, i że Konstanty, przynaymniey 6 niedziel, musi
bydź pod okiem iego, ale ledwie mina kilka dni, odbieram
listy od Konstantego i Berncharda, pierwszy mnie donosi,
iż, żeni się z ~~Panną~~ Baroną, że Oyciec Matka i Dziadek, Swdzą
Panna iuż na to zezwolili, że układy i deklaracye wzaiemne
nastąpiły, i tylko wypada, abym ia przyiechał, dwie wioski
mu dał, a on tem czasem będzie kończył examina, praktyko,
wać w Gubernium, i spodziewa się mieć wikt i stancyią u
Baronich, Bernchard zaś pisze, że on dirysh Zwölf biliges sie
X. Primas będzie dawał ślub, że dłuższey bydź iuż niemoże,
i tylko o to chodzi, żebym ia przyiechał do Lwowa Stru,
chlatem na te wieści, w tey komedyi, pryncypalną iest rola
moia, nie pytali mnie, i decydowali w przedmiocie na całe życie
naywaźnieyszy w pięciu miesiącach, Konstanty wprzódy musi
bydź zdrowy na ciele i umyśle, musi dać dowody dobrego
rządzenia się i poprawy, musi zarobić sobie u mnie na ia,
kąś sytuacyą, i dopiero, ~~ia~~ wolno by mu było myśleć o
ożenieniu się, za poprzednicym wprzód ze mną porozumieniem
się, patrzayno iak ia nieszczęśliwy iestem, i mam nawet przy,
czynę domyślać się, że moie odmówienie, łatwo wykładać
będzie, i na rozmie narodowości zwalać, z tem wszystkim
mam stałe przedsięwzięcie, sprzeciwić się, czuię nawet ~~o~~ upra,
wnione prawa Oyca, w pospolitwie, w barbarzyńskich narodach,
wprzód pytaią Oyca i Matki, tu zaś z moią pogardą decy,

duią

decyduię o naywaznieyszych mnie się tyczących rzeczach, a do tego, przez podłą intrygę, hańbią przyzwoitości — Prawdziwie czuię ten interes, odeymuie mi zdrowie, a kiedy upadam na siłach, i władzę umysłu tempieią, tem bardziey więcey potrzebowałbym Ciebie, bo przekonywam się, że interesa moie upadaią, zastanów się więc nad tem, iak by to można zrobić, i użyteczne iro[z]zummie, aby pogodzić wszystko, nie spiesz się z żadną decyzią, ma ona bydź wprzody doyrzałey uwagi owocem, napisz mnie tedy tak, abyśmy koncertowac mogli, iestem nieszczęśliwy prawdziwie, Bracie, czekam twego responsu, i całuię Cię nayserdeczniey, Twóy

z serca kochaiący Bracie

Józef.

NB. Kabel iest Doktorem Karoni.

Całuię cię serdecznie
Teofila

1221

Crechsimo

a Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Pawlikowski
Secretaire aulique de S. M.te
L'Empereur et Roi
a
Vienne

bey der k. k. hungari.
siebenb. Hofkanzley

14

14.10.1828

№ 39. Przegyna 14 8bre 828

34 123

Moie dziecie!

List twoy № 41 odebrałem, y nieznachodzę nic w nim,
coby odpisu wymagało, w skutku atoli mego
ostatniego Listu № 38 (do ciebie pisanego) nie
mogę nieuwiadomić cię, że przecie Konstanty
na moy List przyiechał, y lubo i [illegible]
przez niego pisał, abym go zaraz na kura-
cyą do Lwowa przysłał, y za za zanied-
banie iego kuracyi przed Bogiem y światem
odpowiem, y że szczególnie przez skarpedowo
wynieść mu sposobności leczenia się, prze-
cież za powrotem Konstantego, gdyż mu
Lekarzów miałem sprowadzić, ten nietylko
mnie więcey odezwał, ale cały dzień po
najwiękrzey wilgoci y błocie niewiedzić
gdzie łazi cały dzień włóczył się, że do-
piero wpół do ośmey wieczór powrócił do
domu; zdaie mi się, że manija miłości
zawróciła mu głowę, a iego nieobecność cały
dom nabawiła trwogi, tem bardziey że groził
zabiciem się lub utopieniem, przecież temu
cokolwiek spokoynieyszy, wprawdzie w iednych
tkwi zasadach y uporze, a kiedy to się dzieje

odbieram od Julii kobiety anonimnie list, ktora donosi,
iż bawiąc dawniey w domu moim wszystkich
łask y grzeczności, niemoże nie wspomnieć mey mo-
gi na Dom Baronich, ktorzy mego Syna Konstan-
tego iak Sidła w sieci złapali, a Matka y Corka
wszelkiey kokieteryi y przewrotności używaią aby
tego swoy zatrzymać, że Panna już miała po-
tomka, że dla tey przyczyny już się do konkur-
rentow oświadczyło, że Konstantego w nocy samego
z Panną zostawiaią; [illegible] [illegible] gesprochen
y [illegible] Sie [illegible] die [illegible] Zeit, zgoła
to tylko można naygorszego pleść, na
koniec dodaje, że Konst. za to wino płacił,
und [illegible] [illegible] [illegible], y nakoniec że
on dłużny 500 f krawcowi [illegible]
o tem liście z daleka uwiadomiła go Zofia,
lecz y to nieskutkuie, mnie się zdaie, że in-
nego sposobu niema, tylko kawalera wyprawić
bo oprocz tego wypadku ten niedobry andziey aby
był w stanie kiedyś nadzieię się prawdzi-
wey nieprzyiaciół oyca y swego zdrowia, y dla
tego chcę aby o tem wiedział, y abyś po moim
zeyściu umiał dopełnić woli moiey, y od naypier-
ci iego bronić się, niemam żadney pomocy
z niego a zgryzot bez końca zawsze —
powiada że do ciebie pisał z przeproszeniem, ciesz[y]

bym

się, żeby choć raz podług rozumu postąpił — Krasińscy
dowiedziawszy się o twoim smutku przyjechali tu,
teraz on dziś na sejm odjeżdża, a sama zosta-
że odmiany podejmiał, na jednookim zrobiło to
jakieś wrażenie, może lepiej przewidzi —
u nas uprzykrzone słoty, do tego zaczęła na-
Żyto, niemam nadziei aby ten rok był doby-
to tez tam słychać! najsz
całuję cię najserdeczniej twoy kochający
Ojciec Józef.

Wioski twoje są prawdziwie pół nędznym ka-
wem ziemi, tez na niespieszności nie mała-
am dozorcy, a nowy Ekonom diabła
wart —

126

Rechissie

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secrétaire aulique de Sa Majesté

l'Empereur & Roi

14

à

bey der k. k. [illegible]

vereinigten Hofkanzley

Vienne

(Teofil?) 23.10.1828

23^go Października 1828 wysłan № 70

1271

35

Moie Dziecię!

Obydwa listy Twoie № 42. 43. odebrałem, prawdzi-
wie nieszczęśliwy iestem z wyrodkiem Konstantym,
czyż było się spodziewać, a o czem przecie z pewnością
przekonałem się, iż w Wiedniu miała mu policya
kazać opuścić tamto miasto, a on tłumaczył się, iż
nie może powrócić do Oyca, który nie ma religii i
zdrożne życie prowadzi, a tak był by w niebezpieczeń-
stwie demoralisacyi, z tego względu było tu u Księcia
prezydialne zapytanie, a co Książe na to odpowiedział nie
iest mi wiadomo — Nie lękam ia się aby Książe miał co
przeciw mnie przeciwnego odpowiedzić, bo dusza moia czy-
sta, i owszem dumny iestem na moią obyczaynośći i
dane wzorowe wychowanie wam troygu, na nieszczęście
czwarty wyrodził się, a iego niegodziwe czyny położyły
mnie w łóżku, ia chciał bym żebyś tego dochodził,
bo i mnie trzeba oczyścić się z potwarzy i postąpić
z wyrodkiem podług sprawiedliwości, aby takiak
zasługuie, partycypował z moiey pracy, dnia niemam
spokoynego, marnotrawca lekkomyślny, złośliwy
i moralny oycobóyca, alarmuie cały świat i naprzy-
krza na mnie Kam instancyiów, wreszcie na
godnego Generała instancyią, wyznaczyłem mu pen-
syi 1200 fl. W.W. rocznie, a on miał osiąść w Gracu,
i tam wegetować, układ ten nastąpił w zupełnoś-
ci, ale zaraz zaszaleł, odmienił przedsięwzięcie i

chciał

128

mieszkać to we Lwowie to w Tarnowie i niewiedzieć gdzie, i naszła znowu na mnie staroste, proszę cię na Boga zbieray wszystkie daty względem mego bo może na nieszczęście przyjdzie sądownie działać, grozi mi processem o Kozłowice, i sądowną Kalkulacią, bo śmie utrzymywać bezwstydnie że Księżna do krztu go trzymała, i Kozłowice iemu zapisała — Całuię cię nayserdeczniey Twoy z serca kochaiący Oyciec

Józef Pawlikowski

200 fr C.M. posełam ci na ~~[illegible]~~ [illegible]

Całuię cię serdecznie

Teofila

ienośći
szczni
mego
dziatai
ną
tygodnie
owiec
y Twoy

ozny

130

Creditive a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa

Maj. L'Empereur & Roi

a

Vienne

[illegible]
300 l. m.

22.9.1898 N° 42. Niedziela 22 9bris 826 131

(36)

Kochane dzieci!

W ostatnim liście twoim N° 45 uskarżasz się, iż odgadnąć
nie możesz woli moiey względem siebie, wyraźnie Ci
obiecuiesz w liście, że masz tu ziechać, a zatem
dopiero po wzaiemnym porozumieniu się, udecyduie-
my się, co wypadnie robić; zawsze twoie tylko
szczęście iest moim życzeniem, nie wiem nawet
iak twoie odwieczne y nudne miłostki stoią!
Konstantego zatrzymałem ieszcze, bo iak sama Pa-
ni pisała, to y oni po następuiącey jubilacyi
zakładaią sobie mieszkanie w Gracu, prawdzi-
wie iuż mi mózgu niestaie, co z tem wszyst-
kiem robić; a w domu żadnym sposobem niemoż-
na obiecywać sobie pokoiu, a nawet lękam
się biedy. — Do Teofili przywiózł Maciey Kra-
sicki swego syna Żołnierza w konkury, a
nawet prosił aby mu tem koniecznie wolno u-
częszczać do mego domu y starać sobie
względy Panny, niemogłem mu odmówić,
lecz Panna podobno przeciwna, a co gorzey
lękam się czyli kto inny iey nie zaiął, z
stoiących tu na leżach, który iest oficerem
y średnim wiekiem — w przyszłey sukcessyi za-
mu

132

Dziś wyprawiam Aktum do Naywyższego Trybu-
nału Sprawiedliwości, a to w Summie 1500 zł pro-
cesowego Osskowskiego winnaś, ~~Trybunał~~ Forum naznaczo-
do Nayw. Sądu jako uniwersalnego dziedzica z
hypoteką mającego wypłacić, apprehensya zaś
naznaczona te samą do depozytu złożyć, a tak
już trzy sumy tam będą — Słowo pierwsze
już od wieków uwiązały, jednakże nie wypada
przypominać się, tiez należałoby wiedzieć co się
z niemi dzieje? — Kommissya z Juryzdykcyą
wiadomą, kandydującą konsyliarz delegowanego
Sambocie, nie poczuwam się do niczego, tak
jednie czekam tej aby Batamuchowa niewo-
bili, bo zdają się zwodzić uprzedzenia z wily-
gi — Ja upadam na sitach, z moie gospodar-
stwo już nie iest te, co było, zwłaszcza że tu-
dzi mi brakuje ~~[illegible]~~, a otoczony [illegible]
nicami, y przemieniarcami — Odpisz mi iak
nayprędzey y o sobie iak naywięcey.
Całuję mi naysercznieiszey z Serca
kochającey Oyciec Józef

134

trechimie

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire Aulique de S.a Majesté

l'Empereur et Roi

Vienne

bey der k.k. vereinigten Hofkanzley bestellen

N° 47. Warszawa 3. Xbra 828

Moie Dziecie!

Piszesz w liście N° 46 żebyś przyja-
ciół tu, kiedy tylko ich zechcesz,
ia przyznam się, żebym chętnie
rad cię widział, lecz twoia po-
dróż tak daleka niepowinna być
ani Fantazyi ani kaprysowi [illegible]
tem, wprzód powinieneś rozważyć
sam, co ze względu służby, i maią-
cych się potrzeb zasługi, najszcze-
rych widoków, uwagi [illegible]
tobie wypada. przytem czy
masz tu iakie widoki dalsze-
go postanowienia, y czy nie
wolałbyś widzieć twego szczę-
ścia. kiedy iuż przyiaciel dawno
wiesz że zwiądłe [illegible]
[illegible] Cesarzowa była przeszło
tey niedzieli na balu w zamku,
przyiadła ze kompaniją tam by-
ło z 98 osób. Cesarzowa tań-
czyła dużo, y wystroiona podług
Najnowszey paryzkiey mody y
uważono, że wszystkiego przy

Składaią

136

Starania, aby Jej wydać — kraiący
konfyrmuiąc Pa Feona, kontentu-
giąc, lecz iak uważam Zofija
przeciwna temu, y tykam się
aby przyczyny których z iey
strony domyślam się, nie spraw-
dziły się — Pn Kazimierz zdaie
się być dobry chłopiec — ale
to Marszałka to stanem uspo-
nia — o trzech zdaniach dam
Każdych od wielkiej nie umie-
ma — Pn Konzyliarz zepchał
pić z Sambora, szukał ko-
blizie strony przeciwnej o
marszałku wiedziony, y nie-
wiem co znalazł, lecz pewny
iestem że nie mógł nie znaleść.
Ja tu tamci dla sądzenia dalsz-
szych offiscyalistów, których nie-
wytrzeźwienie umie trzeba, lecz
y w przekonaniu ich nie znając
nic innych, na ich miejsce, widzę
sobie rady, sam wiele mogę przy-
mi tłumie, tendencji, z tego
względu byłbyś mi bardzo ku

potrzebuję, wszakże dogrzało tyl-
ko rozwaga decydować powinna
co korzystnieyszego dla ciebiey
nadzieię będzie? — Powietrze
na Bydło jest w 4 wsiach Kra-
dystkich a w Biecowie przesz-
to 40 sztuk dworskiego padło.
Konstanty iedzie w środę,
fetar istotnie stały się na pie-
ści — co z racyi Konstantego
sąsiedzi kosztem moim bawią
się, nic dziwna, za którą wzaje-
te przyprawia ich o ta mie-
ścię, y pomimo wszelkiego
usiłowania głaskania ich.
wszystko daremne, prowa-
dzony grunt nasz, nasze
aż nayprzykrzeysze mieszka-
ki, y dla tego to tem bardziey
strzeni nam maleie będzie o
tamtym świata, aby przez
posunięty wiele wsuy, a przeto

138

brak zdolności w działaniu, nie
upraci, y nie dał mi sposobno-
ści, do nieprzysłaney uściski.
całuię cię, nayserdeczniey
twoy nayprzywiązańszy przyja-
ciel. Józef.

Co się tycze siebie y twego
przyiazdu tu, napisz mi
wszystko naydokładniey,
może w początku nastę-
puiącego roku, albo iescze
przed świętami ieżeli to
znaydziesz za koniecznie
przyiedziesz. Gdym te słowa pisał
oddano mi list twoy d. 26 z dnia
27 Maja t.r. nie poymuię iak ten
list zaległ tak długo do tąd wędrowa-
ły, gdybym go wcześniey był odebrał,
byłbym iuż tutaj z Konstantym posłał.

10.12.1828

N. 40. Krzywcza 10 Xbri 828

38 139

Moie Dziecię!

List twoy N. 47 z daty 26 9bra t. r. odebrałem, y dziwi
mnie mocno że list moy dnia 6 9bra t. r. N. 41. a
póżniey z dnia 22 9bra N. 42 y 8 Xbra N. 43 rąk twoich
niedoszły, dla tego napisz mi w szczególności czyli
te wszystkie listy odebrałeś, bo inaczey przyczyny
obawiać się mogę, że te listy zamiast na poczcie
były oddanemi, w drodze gdzie wpadły.
P. Antoniemu nietylko odpisałem, ale y 200 z. m.
posłałem — z rady twoiey tem zapobieżeniem za-
razie bydłu, będę korzystał, zdaie się że to będzie
do wiary podobnym że skutkować będzie, bo
y tu, razem końskim kurzą przeciwko zara-
zie, a pod końmi ma coś antypatycznego.
Konstanty do tąd w Medyce na moie uma-
twienie wegetuje, y który wciąż był z
moim niemałym umartwieniem, ale iak baron
Hartyzer Konstancz szwagier Baronowey
umarł, y Baronostwo dla pocieszenia po-
zostałey wdowy do Przemyśla ziechali, to
y on w Przemyślu bawi — o twoich Rokowa-
niach w Nayżywszym Tribunale tam będących
przecie ciekawym coś wiedzieć — o Intercy-
zia która tu się agitowała, pod tak

wielkę

iest zostana, iż owe wiedzici dowód nie
można — to tylko wiem iż zwyciężyła ta sprawa
przeciwna sprawiedliwości prowadzita —
Ściskam Cię kochany z wszelkim przywiązaniem
i gorliwością kochającego, ten Bóg
zawsze spełnienie się ma — nowego nic
niema — całuję cię najserdeczniej, twój
kochający cię ojciec Józef —

Napisz mi kiedy tu będziesz mógł przyjechać —

142

PRZEMYSL

Przeworsk

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa

Majesté l'Empereur & Roi

a

Vienne

bey dem k. k. [illegible]

[illegible] Hofkanzley

23.12.1828

No 44 Międzyrz 23 Xbri 828

143

(39)

Moie Dziecie!

List twoy No 48 odebrałem, z którego odpisuiesz mi do-
piero na list z daty 22 Obr. pod No 42 znaczo-
ny, dla tego donoszę ci, że No 41 z daty
... nieodebrałeś, przeyrzy więc wszystkie
numera listów poprzedzaiących, a porównawszy,
łatwo możesz przeświadczyć się, ieżeli
który list niedoszedł? — Zaraza na bydło
tak grasuie, że na dobrach z naypięk-
nieyszego bydła zagranicznego nic nie
zostało, a w Domowie mało co iest —
ani do czego by napisać, ani kto co tu ro-
biemy nic niepomaga, bo te są tylko
środki prezerwatywy, ale nie lekarstwa
przy wybuchłey zarazy — Teofila wiąż-
kowa w niektórych dla konkurenta, a
chociaż wszystkie przyczyny i wiły, zda-
ie się ... antypatyą do niego, a
ia ~~pewnie~~ pewny iestem że przyczyna
o którey pisałem, iest gruntowna — Ja
zaś ... się umartwieniami różnemi

ieżeli możesz y to bez przeszkody dla widoków
ważnieyszych, to przyiedzay do mnie
radbym abyś się żenił, ale ia to mi
dla ciebie niewidzę, może że wypad-
nie ci y z urzędem rozstać się, lecz
tak ważnego kroku niemożesz popeł-
nić tylko z naywiększą rozwagą, zwła-
szcza że się łączysz z moiemi krewnemi cór-
kami dzieię.- warto wiedzieć, pia-
między pierwszym delikatności coś i
przeszło.- Uczawińskich ieszcze tu nie-
ma, lękam się czy sama nieskoczą,
bo na nieszczęście często zapada-
Uczęszczały iak zwykła, nie czynią, a
nawet Dajemi się, że w głowie nie
naylepiey y z Radbo, te awantury
nieustanne.- Życzę ci wszystkiego iak
nayszczęśliwszych, ściskę czaszka

opłatka tu zatrzymanego, oby to nieba
dały, abyśmy tak długo mogli z sobą
żyć — całuję cię, przybywam serdecz-
nie z serca kochający cię ojciec
Józef.

146

10

Ordinaire

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire Antique de Sa

Majesté L'Empereur et Roi

a

bey der k. k. [illegible] Vienne

Hofkanzley

4

26.12.1828 N° 46. Medyka 26 Xbri 828. (40) 147

22.*.44.

Moie Dziecie!

Znowu list twoy z dnia 17 t.m. N° 49 odebrałem
że J. Rohnowa w interessie sukcessyi tam zaś,
niepodlega żadney wątpliwości — dwo pierwsze
miesiące dzieci po różnych instancyjach od
relationarium; niedobrze że sobie nieda,
iesz przy zasięgnieniu gruntownieyszey
wiadomości — twoy przyjazd tu tak ważny,
dzay ile roztropniey y dogodniey będzie
interessom, a przy tylu znajomościach swo-
ich rodaków, y przy tylu Przyjaciołach,
powinien byś poprzednio utorzyć cel twoy
im dążeniom, y uważay że już 36 roku
wieku twoiego upływa, trzebaby koniecznie
dopóki oczy moie patrzą zrobić wybór
Osoby mogącey cię uszczęśliwić ze
wszelkich względów — Prosiłem podobno
wyprawić do Krasińskich, a z Galicyi trzeba

sie

148

Ale bo twoie domysły zgadzają się z moi-
mi, że owszem się nawet do tego prawdo-
podobieństwa — Ja wciąż naydosłowniey,
niczyiemi bawię się umartwieniami, dla
dopełnienia miarki ~~[illegible]~~ [illegible] potrzeba było,
aby sługa moia, po którey spodziewałem
się, iż mnie pogrzebie, zaawanturowa-
ła się hanniebnie, należyż mi roz-
stać, a przecie niemam tyle mocy,
y niewiem co zrobię, a filozofji
applikacyia [illegible] trudno mi się zdaje,
przy posuwającym się co raz bardziey
wieku, nic tak bo już takiego w now.
zapuszczać się znajomości; [illegible]
tylko w tem, że skrytości moich
wszelkich zwierzałem się tobie —
co mi naybardziey boleśno, że układa
tem sobie w takich stosunkach na

rozumie

opatrznych y że wreszcie miał dogodnieysze życie
[illegible], a teraz uwiązanym na nieszczę-
śliwszy ieszcze tą moią spokoyność,
życie, y bezpieczeństwo ~~[illegible]~~ wydarłszy –
Ucałuy wszystkich na raz y zrobawszy iakiś dzień,
niech, kiedy do ciebie pisać, y ciesząc się
za mąż tu przyiechał, całuię cię
y Bracia nayserdeczniey, a ia
zawsze twoy z serca kochaiący
ty Oyciec Józef –

150

Crechinie

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire antique de Sa

Majesté l'Empereur & Roi

a

Vienne

bey dem k. k. [illegible]

[illegible] Hof [illegible]

No. 1. Medyka 3 Jan. 829 (41) 151

Kochany Synu!

Odebrałem twoie czułe życzenia, lecz coż te życzenia znaczą, kiedy Opatrzność niedadzą mi mego skutkowania — wiem ja, że mi dobrze życzysz y czuię nawet twoię dobroć serca, z tem wszystkiem pomimo twych naylepszych chęci, zgryzota y przeciwności wdzięczą bez liku me serca — Spodziewałbym się, aby Zosia do Wilna lub kochanie y ciała nayleprze uważanie miało zgrzybiały wiele mniej na zawsze zatłumione — wyzuła się z względu, obrzydłości, y wyłomała się, lub dalece w Wiecznikiem Balarinim Majorze, że do odwrócenia iey od tey zagorzałości żadnego niema sposobu — Konstanty y Jacek iuż mam powody do wiary naypodobnieysze że sądzenia byli nieodzownemi narzędziami do tey niezgody — nie przebaczałem ją nigdy z oka, pilnowałem iak źrzenicy, wszystko nadaremnie — Tylewieku ten 50 lat w

tu

Ku [illegible], Wdowiec, 4 Dzieci Ojciec, gotu
[illegible], za panną być, co iey pilno
mai umieli, wciągnął się w te sieta, a
wczoray przy młodym [illegible] z tego
względu mało co nienagodnego przyięła
Nayprzyjęta Amantura, między Piotrowskim
wyrodkiem Konstantyn — puścili mogą
na ohydę, i dali publiczności sposobność
[illegible] mey karby bawienia się — [illegible]
mało życiem tey sceny nieprzestaiła,
po pierwsze uczytam Zosie do [illegible]
stanie się będę wszelkie pomocne Komu-
nikacyie może [illegible], ale każdy
mi niezatrze, ile że już publicznie
się zrobił sam obrzydły amant — przycho-
dzi mi myśl czy niemożnaby się postarać
aby go z tąd do iakiego dalekiego Regimentu
przenieść — może się to da wkrótce
[illegible] zrobić, a może gdyby się zwrócił
Monarsze do tego, den Pan [illegible] z
względu

na nie zasługi, samby to rozumiał — mnieby bar-
dzo tu obecność bardzo potrzebna była, tęskno
mi o moim Ojcu a tem bardziej że niko-
go niemam przy mnie, któregobym zaufa-
niem moim zaszczycał. — Tak ważnemu
takwo się wymknąć duszo duszo mam do
deliberacji, radbym także drugiego wy-
tchnąć porady się zdawam, bo niemiła
dzieci bez ser— tułacze się nayser-
deczniey z serca kochający cię Ojcze

Józef.

Marcinicy serdecznie się
kłaniam —

Crechimie 53

[illegible] a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa Majesté

l'Empereur & Roi

14 a

bey der k. k. [illegible]

Hofkanzley Vienne

Eigh. [illegible]

154

7.1.1829 N. — Lwow 7 Janu. 829 (42) 155

Moie Dzieci!

Przyiechałem tu do Lwowa za Zofią, ktorą Krasińscy potrzebni przed zastawionemi na nię sidłami y haniebą pewnie nową uwodzili — Nikczemny Konsan-zy y Gallec przefigmarczyli się, y rzeczy tak całego zapisy, że już cała okolica y Lwow tem napełniona — Zastałem u niey wygodniey lepiey; całowałem iey ręce, błagałem na moy zgrzybiały wiek, bez żadney litości przy głupich y nieszczęśliwych związkach obstaie — wszedłem teraz do niey Pania Narzeczoney, a godna Alexii mocą pokazać wi chcąc pomiey dziatki na iey umysle-Amant ten nie będzie żadnym poddany Hra-bi Hardeka, przytym już postanowiłyśmy 50 sążni, a do tego Ludowice y Oyciec 4 dzieci goły — mogłżeby i wystawić sobie Szlachetnemo, aby Panna tak wy-chowana y w takiey szlachcie ten wy-bor zrobiła — zmuszony się mocą wyrobić iey przeniesienie z Krak. — tem czasem dobrze by było aby tu iak nayprędzey

156

przyiechał — Kosrzeszowskiemu zalecitem aby dzis wysłał do ciebie 25 złł. m. y donosit co mnie wzynato z domu — zapominaia, mnie tu ze wszystkie z Rekun za sandowe sa ni zapewnie justitia Tribunalu, bywaj zdrów y szczęśliwszy, iako twoy nieszczęśliwi Oyciec

Józef.

Konstanty po zwaśnieniu się z Stokiem, y nikczemnik kanowanych otworzył się, y błąkał przez dwa dni niewiem kędy, a wczoray przed wyiazdem od Canij mi biłet iego, w którym donosi z Zorii do Lwowa, tuż go tu niema, dzi, donosiey raz gdzie zostanie —

158

Recapit.

LEMBERG

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire Aulique de S. M. le

L'Empereur & Roi

à

bey der k.k. Kommerzien

Hofkanzley

Vienne

19.1.1829 W-3. Lwow 19 Janu 829 (43) 159

Kochane Dzieci!

Podobno niemasz nieszczęśliwszego nademnie Ojca,
wyjąwszy sobie, [illegible] [illegible], iakem ci-
lo pisał wprzód dzisiem wymknąwszy się do
Lwowa, obgadał mnie przed Niemcami, że-
bił się z łotrem żenie, że mu go okrutnie
zbił y nogami skopał - a dotkąd już odpra-
wiona była, a iego ani zaś słowem przy-
łem wcale, wyjątkiem którey sam ci-
trzyi zbił, dla usprawiedliwienia się
przed publicznością obgadaniem, bawi się bo-
pi Lwowie y tylko wstyd robi, bo
tego y słoika przez swoy upór y
uprzejmości w głupich [illegible]
[illegible] mnie - iest ono iuż z [illegible]
wa u [illegible], a Bóg wie co da-
ley będzie - zostałem sam opuszczo-
ny od świata, y te [illegible] [illegible]
Moie Dziecie - o Majorze [illegible]
[illegible] pamiętay [illegible] go można

proszę

160

Dobrze by było, aby sam jak najprędzej przyjechał – Lwów drogi i liczny,
wieczory wszystkie znajdzie, które ja z tego
nie korzystałam, ma tu będzie zawsze drogi
Panie – całuję Cię, najszczerzej
z serca kochającej siostry
Józef.

Ja ochoto sobotę z Lwo dojadę.

162

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secrétaire aulique de Sa Maj.

l'Empereur le Roi

a

bey der k.k. vereinig.
Hofkanzley Vienne

Medyka 10 Juny 829.

Moie Dziecie!

Jak zaiachałeś? Gdzie stoisz? iak się masz? iak idą interessa? iakie widoki kontraktowe? co się dzieie? co słychać? y iakie twoie nadzieie serca? napisz o wszystkim — ia raz gorzey drugi raz lepiey się mam, lecz za próg do tąd nie wychodzę. Wczoray był u mnie Marcy Hrabia Krasicki, i chciał mi procent zapłacić, lecz gdy powiedział że iedzie do Lwowa, prosiłem aby tobie zapłacił, y to przyrzekł, żąda on odemnie abym mu koniecznie do roku 3000 ƒ pożyczył, y te obiecuię na przyszły rok, a 1500 ƒ na drugi rok zapłacić pod słowem honoru, żądbym prawdziwie w tem dopomogł, y dla tego do ciebie odesłałem, abyś podług preceptów kontraktowych y względnie na interessa iakie mamy, mogł mu tę dogodność zrobić. wiesz już że potrzebuię na Xawerego 1500 ƒ, na Szczepanowskiego iezeli wyextabuluię 1500 ƒ na innych Legatariuszów do 2000 ƒ w domu zaś mało co iest, iezeliby więc tyle odebrał, ile dla tych Interessów

164

potrzeba to day mu do setek te 2000 złł. w.
tylko dobrze się opisz, drugie żądanie tego
aby dług moy 1500 ƒ z Ruskiey wsi, na
Dubiecko przeniesc, lecz w oryginalnym skrypcie
ten dług nietylko na Dubiecku ale y Śliwnicy
cięży, posyłam ci więc extrakt iego Tabular-
ny, ktory skonfrontowawszy z Tabulą, ieżeli
nic nie przybyło, to pozwoliłbym na
Dubiecko y Śliwnicę przeniesc, a tak napisz
zawszy deklaracyą, może ci mu tu [illegible]
podpisu przysłać, atoby jednak to dobrze
zrobić, radź się Pa Zarzyckiego, kto-
rzeczy sędzia iak Pu Maciejowi dobrodzie-
jowi Stawiany — dla Zosi trzebaby koniecz-
nie iakiey kobiety szukać, lecz [illegible]

Wiadomość, była coś [illegible] była, lecz
Hamorsgawicz zapłacił 100 ƒ w. iako na-
leżytość na kwartał od 12 Junij l. r. nale-
życie anticipative, y kwit na to z tam
tąd 100 ƒ trzebaby wziąć — z [illegible]

ma bo się zawsze, całuję Cię najserdeczniej
twój z serca kochający Ojciec
Józef.

166

11.6.1829 Medyka 11 Junij 829 (45) 167

Moie dziecię.

Wczoraj pisałem list, a dziś odbieram od ciebie, y w ucieszeniu moiego, y w odpowiedzi na twoią donoszę; wczoraj po południu odebrałem rezolucyą z nadwornego Kancelaryi Praesidium nastepuiącey treści – N 707 dem Hr Appellationsrath, wird die nachgesuchte weitere Verlängerung seines Urlaubs auf 8 Wochen, vom Ablaufe des, am 20t März d. J. Z 367/m.p. zugestandenen Urlaubes bewilligt. Vom Praesidio der k.k. vereinigten Hofkanzley Wien den 3t Junius 1829. et. na deliberacyą, wiedziałem zawczasu, więc może z sadzi – Dążenie moie z P. Maciejem niewiater pyta – wszystko iżeliby więcey nad potrzebę zostało nam pieniędzy, szkoda aby bez procentu były, y dla tego trzebaby coś pomyśleć, aby tylko pewnie y bez zawodu, a tobie winienem dobrego wyrazu komunikuj mnie – w sprawy twey pilnuy się, aby szkodzić nieprzyiaciel, dbaj dobieray wszelkiemi siłami, Frankowski lepiey niech zapłaci, a debitorów szukaj y przypominaj, żymo to sób z planu y co wieczór nowy co masz jutro robić, względem rekursu do appellacyi podanego

praes. 15/6

starać się

168

aby Ikarya kompantego, y allegata niezaginęły, przysłał
ta oboie listy pełne słodkiego y przykrości, u
dam temi nieodebrać listów, ale to ich bezuzteczne
zniewolstwo ieszcze gorzey mnie obciąża – list
Arnolda poczytam, pamiętay fiaskt 97 z 14 x od.
naszych, ~~[illegible]~~ a pieniądze oderwai – Mordko
fiioch w Kobutynie winien bo … m. skrypt
masz u siebie, ~~[illegible]~~ lub może u Piotra iest.
nie i przez Piotra urgowai y odebrai –
W. X. Kanonikowi Staszyńskiemu, wszystkim skła
ski, JW Lorenowey y wszystkim znaioma
kłaniam – o deportatu pisał – napisz mi
o sobie iak nayprędzey, twoy z serca
kochający oyciec Józef –

pisati
í, u,
ane
hit
x do.
rdko
Slezp
lea iesst.

topsea.
ayea
fe nu
Seca

170

Czechinie

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Secretair antique de Sa Ma.té

l'Empereur et Roi

a

Leopol

bryms Tigner

13.6.1829 Medyka 17 Junii 1829

46 171

[illegible] Synie

Drugi list od ciebie odbieram, a ten iest trzeci móy, który
do ciebie piszę — uprzedź więc na twóy odpisać.
Niedobrze że nie iuż przez więzobilet, bo w dzierżawieniu kon-
traktowych trzeba spieszyć, y z czasu korzystać — od
Frankowskiego odebrać — o Dębnickiego pytać, a gdy
przyiedzie przypomnieć się z Konarskim wzaiemnie
[illegible] — a z Staszyckim trzeba negocjować,
wprawdzie który mówi będzie co interessa zaspokoić,
zgłosić się grzecznie, mówić do iego ambicyi, iego
Że zapłaci procent, y może prosić się będzie, do-
brze by było mieć procent odebrać po 8. bo tąd
tylko 5 przychodzi, a mając procent po procen-
tu, trzeba się porywać — procent Borowskiey
y Bukowskiey możesz y Konarskiemu zapłacić za
[illegible] gazety, one przyima. Listy Konstan-
tego y iego żonie nie mam co odpisać, ale
gdy ich nieodebrał — od którego czas wypad-
ku, może który [illegible] iemu od Delamar-
ta komunikowali, trzeba koniecznie obwarować,
y prosić się Kaszadiewicza aby zebrał wszystkie
motiva są wielkie y ważne: wprawdzie atte-
status Prokuratora y Doktora [illegible] że iestem
na ciele y umyśle słaby, w takim więc stanie
odpowiedniejszym [illegible], iakże mogę dzieciom
synowi przeciwko oycu zostawić, pamiętać

172

tego odwagi uspokojenie Oyca sprzeciwia się pa-
wom Boskim y Swieckim - potrzeba dowodzi y ta
pamiętnego Sądu, kiedy z prelatami przeciwko
mnie tak spieszyli, a teraz zostawili kołkiem p-
Kuryi, Kandydował przytem o przy pierwszej
rezolucyi na moie podanie - kontentowi się
na życzy l. mi proszony iesteś - dobrze że
czekasz na X. Michała, ktory niezawodnym aby ten
interes zaniedbał - niedobrze że do Sądu u Księcia
Gubernatora niebyło y Grzegorzyo - X. Michała
dobrze informuy, y o tem zapewni że Hosp-
Nanowicz na żaden sposób niechce się nie-
dam, ale sie y za swoie upomni - X. Michał
niech sie krzywa - do Sądu na twoy list, ktory
posłuchay y moiey rady - X. Felix Bernardyn
obiecał mnie to z grzecznym listem, w ktorym prosi
o pozwolenie swoiego im y officialnie dedykować
dzieło wydane być mające - niemogę mu od-
pisać dla słabości, więc przeproś go, podzię-
kuy za względy swoie mi oświadczone w dedy-
kowaniu dzieła, y oświadcz że dedykacyi przyjąć
niemogę, bo to się niezgadza z moim sposobem
myślenia, y kilku już tak samo odmówiłem,
pieniędzy też niemam y potrzebuję na utrzyma-
niezespa, y zatym mogę ze temu godnemu Bernardy-
ney przysługi zrobić niemogę - y dla tego Ks. uniewinni-
wany

mi extrakt tabelarny powracam – gdybyś [illegible]
[illegible] y Ekonomię zaszedł do Brzezian znaleźć
można, a to pewnego y dorzecznego dobrze by
było, podobnie y Pisarza prowentowego bo
potrzebować będzie, lecz uważ, że to człowiek
musi być pracowity y pewny, bo kilkadziesiąt
tysięcy złp przez iego ręce przechodzi, także
Administratora ten potrzebuje, a może y [illegible]
bo coś ten ~~ten~~ z Kownickim w wielkiey przy-
iaźni, y koniecznie to wszystko iuż chce,
co ia iem – o twoich interessach y wydatkach
napisz mi – ia byłbym już lepiey lecz
bardzo nieprzyjemna wiadomość y który
wypadek [illegible] dziato na mnie –
całuię cię najczulej twóy ~~[illegible]~~
z Wilna [illegible] [illegible] Józef.

Crechinie

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Secretaire aulique de Sa

Majesté l'Empereur et Roi

a

Leopol.

8

174

15.6.1829

Medyka 15 Junii 829 175

(47)

Moie Dziecie!

Moy otwarty list do ciebie idzie, a od ciebie trzeci odebrałem, y na ten odpisuię.
Starzyński może 6/100 procent zapłacić, to lepiey zachować, bo taki procent prawem wolny, na dłuższy czas tylko aby kapitał zapłacił — nieszczęście że Sawtowski nawet nie czyta się, a święcie przyrzekł na tego oddać w Medyce kapitał y procent, niechby było iego zabawę widzieć dobr Lisek y Lubaczowa — Konarskiemu może iesze do roku zostawić — o Szanownego Rożniszewskiego na wszystko zgoda — Stawarskiemu wypowiedziałbym może Grzesiowy, tego iakbym nie chciał przebierać go, alebym y nie chciał wiele zostawić mu pożytku, tego roku wodki sam wypalono kartoflaney 12000 garcy, gdyby po 30 kr. już iest 6500 fr W. coż dopiero więcey abyś kupił trzebaby brać naymniey 750 fr a on zechce tanio, y tak podobno nie trzeba zachodzić, — konszpany nieprzestanie Szanibę [illegible], tem bardziey przy takim poleceniu, co iakie teraz wypadł, dla tego y o

Zelewskie

176

pamiętay, y o podaniu jego, aby wszyst-
ko — u Arcybiskupa wypada i kance
lary. Mocniey staraiy, a staranie
pamiętay co nayłepszego. Teraz mói.
Pan Michał powiadał tam onegday,
kadzie mi się aby dobrze było, prze
trzeba dać się porozumieć [illegible]
w dobrey sprawie, niezważay na
kłopoty — Lewandowski zapłacił [illegible]
procent, a za Szczurowo chciał płaci
po 4 Rs c. m. lecz niepozwoliłem, y
od 5 Rs c. m. na korzec niebędzie
wprawdzie te same po 7 zł zapłaci
mi się dwa tygodnie differen-
cyi, gdyby y tego niebyło —
Proszę Cię [illegible] do Hen. y Zaim-
pamiętay, — Abrahamsbergowa chce
znowu antycypacyi na drugi kwar-
tał, powiedz iey że to dłuższenie
się iey wcale mi się niepodoba,
bo przed pułrokiem w październiku po
3 miesiącach, więc za cały rok brał.
Siwoniara już niepotrzebuje, lecz ka-
merdynera dobrego, trzeźwego y pot-
ściwego, bardzobym potrzebował, bo
to [illegible], y oszukiwać na-
parzi [illegible], wprawdzie uczciwego

177

człowieka nieumiałego, — Do Brzeżan
teraz mi trzeba Mandataryusza
a zarazem Ekonoma, który zna się zaś
na wszystkiem a nawet y gorzelni,
Gospodarz dobry, y pewny co do pro-
wentów, y niekłamliwy jako 30 tylko
lat, oraz żonaty — u Ciebie wypa-
dałoby takiego szukać, ja tey nocy
znowu zapadłem na paroxie, y nie-
wiem kiedy do zdrowia przyjdę —
o sobie y Lwowie napisz mi
jak najwięcey, wszystkim wiado-
mym y Szczęśliwiemu Stanisła-
wowi Ukłony y przyjaźń, tego
z serca kochający cię Ojciec
Józef.

pewnież z pieniędzmi możeby trzeba
co zrobić —

118

Recommandée a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa

Majesté L'Empereur & Roi

a

Leopol

4

16.6.1829

Medyka 16 Junij 829.

179

(178)

Szanowny Panie Michale
Dobrodzieju!

Dawno od ciebie żadney wiadomości niemam, a że na kontraktach nie będę, więc nie będę miał ukontentowania y oglądania cię. Procent od Sumki 3000 zł przez Skałę mego w skarbie twoim przypadłe tokowaney, zapłacić Wiecey Synowi memu Gwalbertowi, a jego kwit na odebrany, tyle ile moy będzie miał mocy, — przyjm przy tey sposobności oświadczenie nieprzystey przyjaźni y szacunku, twoy

Józef Pawlikowski

Wielmożny Jmć Pan

Prawecki

Pełnomocny Rządca Dobr

JW. Wojewodziny Potocke

iWMć Pan Dobrodzieja

w

Lwowie.

16.6.1829 Medyka 16 Junij 829 49 183

Moie dzieci!

Nasz list piąty, a twoy czwarty dziś odebrałem, co do twoich więc listów, musisz się mylić w rachunku, albo by też ieden musiał zginąć. Jestem zdania aby koniecznie od Frankowskiego odebrać o Interesie z [illegible] Sarreßian, dla którego y P. Michał tam iest, pamiętay aby pewną mieć wiadomość. Kolowoda wiadomego niepotrzeba zaniedbywać, bo ia wiele na tem zakładam, naypierwsze zas listów od [illegible] niebędę odbierać. Komendantowi [illegible] posłałem do [illegible] pa- [illegible], [illegible] miał pewnego — Namiestnik y z Karolina, Sapalski się nie poznali mię o wielu ważnie, gdyby mię dobry y pewny się trafił, bo nie źle by było, przyjaciel ten y trafiła, o Łomnickiego y ja ponieśpam, lecz na niezgruntownie [illegible] nieprze- [illegible], a y na miejsce Łomnickiego nikt się nie trafia — do Pawowskiej zaś wczoraj znany list, posyłam go a nawet [illegible] odemnie

184

niech no on się u Marzynowskiego do-
wiaduje czy Orzechownicę, wyko-
wie y Lipowicy niewypuści, lecz
dobra była dla niego possessyja.
o której nie wiedziałam się, jak będzie
licytacyja, do trafienia do niej.
Pokrewniakowi poszedł do niej 500 złotych
na 7/100 do roku, ale aby pewnie
oddał, y oświadcz mu o tem
najczulszy ukłony. Dla Zosi
trzebaby pierwej jakiegoś sobie kon-
kai, iest ono przyczyną uwięziony-
ły, a na nieszczęście, iakkoli mam
przeczucia, czy nieszczęśliwie tego
ucha, aby ojca dogryźć — Ja
cierpiący ciągle jestem, czasem
nagaba mnie pancie, a teraz
gardło pobolewa — Biskup
polski prosił na Boże ciało, że
by y mnie na obiad, domyśl
się, com mu odpisał, a nas
stoły ciągle, u nas aż y teraz
biedy do piszę 2½ godzina po
południu, sława y zaniesienia,

raz także niebyło bez deszczu, a
w Srzedzie — Czwartek, pioruny, ule-
wa y grad, y mowią, że w Kiep-
sowicach wybił, u nas tylko pior-
czył — z tem wszystkiem zboże
spada w cenie — woły mowią iż
dobrze w otrzymaniu płacą, ale do
tąd żadney wiadomości od Cieszy-
kowskiego — całuję się nayponi-
żey Ręce kochającey Oycie
Józef.

Niedawnego Pankowskiego
to się udać obiecuje, ani
może go wezmę, do Brześcia.

186

Crechinie a Monsieur
Monsieur de Paolikowski
Secretaire Aulique de Sa
Maj. l'Empereur et Roi
4
a
Leopol.

17.6.1829

17 Junij 829 Medyka

(50) 187

Moie Dzieci!

Otóż y respons na list wczoray do mnie pisa-
ny, a dziś odebrany —

Skrypt Kosiszewskiego iest między papie-
rami w kassie, — Pawełek iest dziwak,
wprawdzie mu pokazywał Dekret admi-
nistracyi mnie powierzoney z Fo-
rum, więc iako Administrator mogę
procenta odbierać y kwitować, zwłasz-
cza wie że mi [illegible] ni [illegible] ro-
paniowi, gorzey iest że on
uwalnia się od obowiązków dal-
szych Rządcy, a tak koniecznie trze-
ba wypowiedzieć, aby na drugi rok
oddał, — na Rekurs od resolucyi w
sprawie Oyca z Synem wcale, y nie
trzeba tego zawiadywać, bo każdy ka-
pitalist będzie iak dziś mówił między
korresp: od procesu odstąpił, gdyby więc
y tak było, mam prawo żądać z
forum sprawiedliwości za takie ma-
ltraktowanie, wielki żal o to mi
robi, aby podanie to nieprzyięto,
bo do dalszey wyprawy może być
ważnym dokumentem — iak uważam
z Wrzesińskiego, on ta w deputa-
cyi od [illegible] przyjechał, nawet
chciał mi iakiś list od niego

188

Oddawai, lecz nieprzyiacielem y wspulnotem
się, a [illegible] moie pie byty w dzie-
tamni, wymowił się daley że od
[illegible] mnie uciekai, dla Boga co
ta będzie z tobie gdyby się co stało!
Zakliniałem go na wszystko, aby to robił
by nieprzyiedzali, zapewniłem że wi-
dole ich całuię mnie, przyrzekł więc
że mi wyprowadziwszy, aby tego nie ro-
bili, z tem wszystkiem y siebie za-
kliwam uwolnić mnie od tego zgo-
a gdyby zabierali się, o czem dow-
iay się wiedziei, to ostrzec mnie
abym w świat wyiechał — Piotrow-
skiego [illegible] mi listy, co do nich
pisali; tak samo y do Teofila, Stęp-
kowa [illegible], które mi nadpisali —
od Frankowskiego [illegible] się koniecznie
odebrał. Cieszę się że w interessie [illegible]
la zaczynasz lepsze mieć nadzieie,
day Boże aby się iak nayprędzey u-
skuteczniali lecz pamiętay że ty [illegible]
młody, a ia zgrzybiały, y [illegible]
doczekam się pociechy, [illegible] mi
więcey w tem interessie — [illegible] w
klasztorze sam Ks. [illegible], wez więcey
do serca, aby mai z iedney strony
[illegible] pokoy, [illegible] kła-
niay y przeproś, iż mu pisany [illegible]

niemogę, bo mam nieprzewidziane zajęcia.
Mamasza powróciła z drogi, lecz mocy
dosić źle przebyła, i mnie nie lepiej
obiecuje — ja na wspomnienie do-
Ostatniego razu wpadam w nadzwy-
czajne jakieś wzruszenia, które mnie
całego dezorganizują —
bywaj zdrów y przyjaźni mi życzy
z Serca kochający Ciebie
Józef.

u X. Arcybiskupa będę.

190

Orechinie

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa

Majesté L'Empereur et Roi

a

Leopol

4



19.6.1829

19 Junij 829 Medyka

(51) 191

Moie Dziecie!

Znowu na dwa listy twoie odpiszę z odpowie-
dzią - Kwitu dla Konczyńskiego niemającego
przy ręku zaraz posłać niemogę, lecz
załączam Stambet, który zaś przeczytawszy i
napisz kwit, y odbierzi pieniądze -
o Pawlowskiego prosiaj na nowo napisz
list y przypomni się - Kłamca w
spisanie wyrzędka przesyłamy podpi-
sanem y posyłam abyś podał, tylko
niezapomni załączyć ostatniej poda-
ni. także trzeba na to uwagę zwró-
cić, że ten mówią, że Kampanty
odstąpił od procesu, może więc z
tego wszystkiego Fortuna zechce się od
kontraktu uwolnić a tu chodzi, aby
ten postępek bez karania nie ucho-
dził, czyli niewypadnie więc co
podać do Trybunału? - zaradź się
od Edera za Szremice pozwijlaj odebrać
bez przemądrze, lecz po 5ku za tor-
zec, y zapłacić konto w Kampo-
nio. Mandataryusza podobno ta
przyjmę Pawlikowskiego - o tę
bite dla Becki starasz się koniecz-
nie, im więcey rozbieram postępo-
wanie tey dziewczyny, tem więcey
się martwię, - Deklaracyja wszyst-
kiem z tabulaty. P. Wacyą ich
nawdziurem

1921

napisana, y tey podpisać niemogę, y
dziwuję się iako tak niedoyrzale mo-
żesz traktować rzeczy — pamiętam
ci na powiat — w deklaracyi tey
pozwalasz na extabulacyią, y zas-
trzegasz sobie uregulowanie extabulacyi,
czyli na Dubieczku y Słowniczy, nay-
przód abym na Dubieczku y Słowni-
cy mogł się extabulować, potrze-
ba także zezwolenia P. Mariey
a nawet Pani Maciejowey, która
iest Dziedziczką Słowniczy, zwłaszcza
P. Mariey ma wiele długów, ...
sam więc mocen iest ... do Ta-
bulki przed innemi, ieżeli zaś
miałbym się starać o zyskanie
wprzód extabulacyi, to zostanie
czas ciągnie do uprzedzenia
mnie, takie rzeczy uważać
się ślub uno podawać, y co mó-
wimy nawet podania trzeba
widzieć Tabulki — gwałtownie zmi-
ray się, zastanawiay się lepiey
nad interesami — Rozprowadziem
trzebaby koniecznie procent zapła-
cić przynaymniey starać się,
aby urodził, żeby chciał płacić.
Nadmieniam ci także, że schoda
będzie ieżeli wiele pieniędzy ...

szydło bez pozornie zostanie, o którym
którego trzeba pytać, a nie to do
niego do Żelechowa pisać, y przypo-
mnieć się. — Szumlan którego Piotr mi
nastręczył, więc do niego pisać —
y na dalej nierozumiem nim pier
wiey. — Przedtem tego domieszczenia dzie
się z P. Wichtorem regulować — w
imieniu bywszego Ekonoma Starszego,
którego trzeba ażeby był — a od kierownicy
trzeba listy odebrać, a może się co do-
wieść, a może też wypadnie ażeby
te listy Krzysiu pokazał, — po wspo-
mnieniu o kłodach wypisałam moim
kiedrzyga się nabiera, nawet tych list,
ta listów napisać niemogę, bo tyle
mi dzieło — starają się tylko o to aby
mnie tu nienaśladowali — Ebleino
mi ze szczęścia twoie, więc
na iedney stopie, przecież trzeba
tak żeby ako owała zdecydować
się, — ja tu wszystko mam zmarnowa-
niu, bo dopiero zaczynam tu wile-
szpa w Madrii, a coraz więcey dla
go dowiaduję się, starzy kunktawilu
dodiałkał, y dotychczas niepowoła-
ła — naterazby ażeby w starey zabice-
li był — o czasopismie wspominasz, bo
bardzo ciekawy iestem, a dalecowi
y iego światłe stanie — o wszystkim
pie niezapominay, abyś podobnie
wypowiedział

194

wszystkie kapitały u siebie lokowane
i zaraz [illegible] P. Józef z tego
względu można się zmartwić
tak przyjacielskiej powszechnego
cała Szczepaniówki powiadał, y
wiele złe: jak też długo tam się
wiele najmilsze bawić, y czy będziesz
na weselu? napisz — nie zostały dom.
kochane pamiątki a osobliwie ni
[illegible] zrobione, aby P. Rożnowski
posłuchał — u Boguchwalicy będę
y [illegible] y powiedz mu o Panu
tobą słuszniej jak nieszczęśliwy — co
też y kto w kontrakty warunki
zrobił, y co tam słychać, a
osobliwie co się ciebie tyczy
donieś, y bywaj zdrów y
szczęśliwy! tak życzy z serca
ci kochający ojciec Józef —

20.6.1829 20 Junii 829 Medyka 195

(52)

Moie Dziecie!

Wracay piórem do ciebie, dziś drugim
Listem gonię za Tobą — przyczyna
iest ostatnia twoia korrespondencyia,
w którey donosisz mi żąda-
nie P. Michała abym się z Ska-
limowa: widział y z nim ukła-
dał, poiąć niemogę prawdziwey
przyczyny, dla tego chcę wie-
dzieć co to znaczy? nic z tem
Jeymością niemiałem wspólnego,
Wzdrygam się nawet na wspo-
mnienie tego złośliwego czło-
wieka, miałże by mnie ska-
rzyć? kiedy nieporozumiem się
do niczego, dla tego trzeba aby
koniecznie z tem co iego Imie-
nik w Starzawie był, widział
się y dobrze porozumiał trzeba
bo ci z takiemi [illegible] ani

się

196

układać, ani nawet gadać wielmo-
Pn Michało, tobo podług twego
listu wczoray miał wyiachać
dobywać ta pisma, a przecież
o 4tey po południu ten bilet pi-
szę, Instrukcya układając, bo
czas by był abyś pamiętał,
wszakże y na weselu nasze
będzie. całuię cię nayserdecz-
niey z serca kochaiący cię
bywiec Józef -

trzebaby pomyśleć [illegible] poiazd
z tamtąd bo się dostanie-
kamerdynera też dobrego [illegible]
wego y pewnego potrzebować-
bym, a podobno y konia jego.
y [illegible] [illegible] -

...lnie;
...rgo
...chać,
...eder
...ł pi,
bo
...at,
...ask
...dem,
...cy

...ardo
—
...ferre,
...cod,
...rego.

198

Orechiwie

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa

Majesté l'Empereur et Roi

4

a

Leopol.

22 Junij 829 Medyka

Moie Dzieci!

Wczoraj pisałem przez Franciszkowskiego, dziś
na wczoray tj dzisiay odebrano listy któ-
re odpisuję — daremne twoie perswazje
co do zdrowia mego, bo sama stanowi,
że iest choroba, a nie wiedzieć o in-
teressach, byłoby drugą chorobą, ten
raz doznałem w piersiach parcie, tak
iż myślałem że skonę — w samych
piersiach był ból tego rodzaju, iak-
gdyby mi kto kłodę wsadził w pier-
si y rozsadzał ponieważ — Księdza Stan-
czyńskiego z godnego stoiska z upa-
śnieniem wyglądam będę, zadziwiony,
bo choć dziś wśród wiedział, kie-
dy przyiadą, abym w domu był, y
miłoby mi było, gdyby pan Dzi
zabawili się — Stembrowskiego niezmier-
nie martwi, gdyby mi mógł do-
pomódz, bardzoby mnie to cieszyło.
względem [illegible] depozytkarij mo-
iej trzeba mi Kaczyńskiego najlepi-
kobieta dla Zosi, bardzo potrzebna —
Jeżeliby z [illegible] dłużników wszystkich
czekać, to [illegible] byś się
puścił drogą, [illegible] podług [illegible]
mu, a [illegible] pisze aby [illegible]
[illegible] y [illegible] do Medyki ode-
słali natychmiast, kiedy idą na [illegible]
nie [illegible].

200
o Potockiego spokoyny iestem, kiedy po-
wiadasz że Drzewiecki przyimie po-
cent. z tey okazyi powiedz Ramoc-
kiemu że Frankowski mię Dziedzic
uczynić, to nie zła possessyia.
Kapitał dla ciebie będący, dołączony
do tego co ia tu mam iest znacz-
ny. Swoboda procentu, byłby tem znacz-
niey, czasu wydatkowo oprzedził. Dzię-
kuję po kontraktach zawsze tań-
sze, więc lepiey będzie póżniey kupowa-
Córka do ośmiu nie czyta, sobie-
Grochowce aż żeby było kupić, tez
z tem sentymentem niespodziewana mieć do
czynienia — z Mężem w kupnie w-
Radaway się — że dla twego niewin-
na pomyślnieysze uwolnienie Oj-
dziey, Matkowi mnie to — o bezpie-
gacyi twego dominium pamiętay —
w pierwszym liście wspieratem o wza-
iem danego ci urlopu, abyś mandata-
riuszu, skoro pomocy niemożesz, nie-
spominasz mi nic o tem, więc ten ka-
żdy raz ten list wierszami — gdybyś
wcześnie napisał kiedy przyiedziesz,
łobyśmi z tobą pod Czyżów tam będący
posłał, bo nie mógłby ośmiu wyprowadzony
taniey, więc czekałby w pół drogi
na ciebie, a tak bez pieniędzy mógł-
byś do domu przyiechać — wyrózdzasz.

bakalii
tey mi dacie ~~stassenki~~ konfitury, lekarstwa
cytryn, kilka pomarancz, y coby się da-
ło dla przyięcia Gości — byway zdrów y
szczęśliwy życzy z serca kochaiący Oy-
ciec —

Teraz co iego Imiennik był w Kancel-
larii z Sądu doręczenie obiaśnienia
y Patentu, mocą którego nikt
niewolny od Podatku sukcessyi-
nego, ieżeli to szczęśliwie tu nic
obeyść Sessyi y prawa nie
intabulowane, zapomniałem
Pani nie wysłał Patentu w tey
mierze, dla tego nowiny
Twoie przysłam, bądź u niey
kłaniay — zupełny — y day
mi te nowiny —

Kasse Synowa podobnie Komisarzowi po-
brakuje będę, byle ...
[illegible]

Czechinie

a Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Pawlikowski
Secretaire Aulique de Sa Majesté
l'Empereur et Roi
a
Leopol.

2021

21.7.1829

Mszana 21 Julij 829

54 203

Moie Dziecie!

Odebrałem twóy list z datą wczorayszą, a w tem Pan Frankowski tu nadiechał, coż z nim robić kiedy nie iest w stanie zapłacić, wypada więc abyś procent od niego odebrał po 8/100, y zapewnił się że pewnie na drugi rok na dzień ostatni. Maja 830 zapłaci — co do listu twego, względem Koprowskiego niezapomniy się widzieć z Pⁿ Burzyńskim — iabym rad przecie pewną iakie materii lokacyą do roku, bo w domu znaczna iest suma, a tak kilkaset dukatów procent przepadnie. — od Mordka trzech może Piotr odebrać — Pⁿ Mikołay właśnie nadiechał, niewiem co mi iescze powie — radbym abyś mógł przyiaźni do domu powtarzaiącey Interessa, — o Ziembickim pamiętay. i sobie y iego interessa twoie stoją, nic ni niepiszę — Kiedy Andrzej żadnego urzędu z Lublina nie zrobił, czy niewypadałoby aby ie Księżni kommenderował, możeby tego Lulua [illegible], bo on będzie, nam zawsze szkodził, całuię cię nayserdeczniey

Józef

205

206

a Monsieur
Monsieur de Pawlikowski
Secretaire Aulique de Sa
Majeste L'Empereur & Roi
a
Leopol.

24.7.1829 — 24 Junij 829 [illegible] — 207

Moie dzieci!

Wysyłam Marcina trzema końmi, który gdy przyjedzie musisz zaraz drugi wóz z Walken posłać do Woterułł aby tam na ciebie czekał y tymczasem wypoczął, sam zaś na trzech przyjedziesz drugim wozem, a przy przęgi trzy możesz iachać do domu, a tymczasem Marcin poprasie y wyprzęgnie koniom — daj, co trzeba do domu, y sposób Interessa o które piszesz, czekam cię z upragnieniem, twoy kochający Oyciec

Józef
[illegible]

208

Między innemi uczuciami
Duszy Matkowskiej dz.
uczyni Rodzicielskie y
Ewangelii jest tylko

…ni

…d7.

…y

…tte

Memu kochanemu
Synowi Wielmożnemu
Pawlikowskiemu
Sekretarzowi Nadwor-
nemu w

Lwowie

210

24.7.1829

Medyka 24 Julii 829

(56) 211

Moie Dzieci!

Dwa listy twoie z 22/7 y 23/7 t. m. razem y dopiero odebrałem, a ten list moy iest odpowiedzią na nie — trzeba abyś koniecznie przed wyiazdem w Interesie do Ułorzys y P. Michał naszego z Imiennikiem Marzawskiego coś pewnie [wywiedział się] ałożył, y zapewnił go o wdzięczności, iż do żadnych układów materyi niechce, a P. Michał iest złotny dziwak — dobrze by było abyś y z takim widział się — o Aukowce trzeba rzecz w Zawieszeniu trzymać, a tymczasem aby się można orientować, wyjmi sobie w kopia simplici albo sam wypisz Akt dotyczący, z niego by się lepiey wyłoty zdawały, które także w kratce na licytacyi podane [illegible] po niebie żadnym jako wystać, bo popsuły na Jarmark y ludzie y konie a tu mi w domu niema, — tu bida, do innych y ta przybyło że w Medyce na oborze był to gości — Cichocki mi powiadał, iż przypadkiem widział się z Mandataryuszem Yarkowskim, który to nie taić, iż mu de-

kować

y zapewnia że delegacyja Dominikańska y za
3 lata nienastąpi — Ekonom twoy iakie
gdzie tam zostawiła pobit, Białecki nowy
z tego względu protokół odesłał do In[?]-
tutu, a tylko go na 25 lat y 8 dziesięci-
ku starał, iak nienastąpi oddzielenie
to wiedzieć tam spokoyi, y pewnie Grom-
dy pokontentuje, wyperswadowałby abyś tam u
Referenta był, y starał się usilnie o to,
Starosta miał przyjaciel Białeckiemu że
Rekwestora od siebie tylko dał, lecz on
wyexplikował się z tego, i jeszcze z
Starosty u siebie wyzyga się — często
się nowemi nadziejami łudzi — lecz
tu co dzień nowe wiadomości Gospodar-
skie dzięki mnie — Gorąco ściskam,
moie y Strzelbicki będzie — twoy
kochający cię Oyciec Józef —

ta
ilica
obit
Cy-
i altfi.
si
rome.

Du
o lo,
n ze
on
e
rto
ue
nadm
m,
oq

214

Orechinie

a Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Pawlikowski
Secretaire Antique de Sa
Majesté l'Empereur etc.
a
Leopol.

4



20.9.1829

20 7bris 829 [illegible] 215

57

Moie Dziecię!

Wczoraj w wieczór powróciłem tu, a dziś odebrałem twoy list z daty 19 t.m. – Staray się tam być u wiadomych Panów y dowiedzieć się o szczegółach – Kareta na kiedy gotowa będzie, dowiedzieć się, aby bez zawodu można posłać – [illegible] niezle by było kupić, tylko że pienią-dze 7000 zł rozumie się cała korespon-dencja y zbiór tego rocznego, wszystkie Materyały iakie tam są y cały fun-dusz [illegible] [illegible] robocze y obowa-z wypłatą łatwo przyjdzie, bo nie iestem przy tak znaczney gotowiźnie dla tego trzeba y na to mieć wzgląd. Ciągle zawsze będzie to lepiey, ale spokoy iestem dlaczego, – [illegible] widzieć [illegible], to niebawem, dla akuratnego uło-żenia iest mi to bardzo potrzebny, dla tego staray się zaspokoić potrze-

nym

216

wiadomości — o tamtych stronach [illegible]
bytu Pawełkiego, a pewnie y więcey
wysłuchać o szczęśliwości Twojego [illegible]
czyt — staray się przynaymniey tam
to iakich — Do zobaczenia bywaj
zdrów y przychylny życzy
Józef.

218

Ordinaire

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire antiqua de Sa

Majesté l'Empereur Thi

a

Leopol.

che George

21.9.1829 — 21 7bri 829 Medyka — 58 — 219

Moie Dzieci!

Wiadomość jakoście szczęśliwie [illegible] z prze-
prowadzili i zastaw do powiększającego
czasu, [illegible] się tak wiele, przy-
tem niedbałości o [illegible] pozwalać
i obliczyć się — tyd za list [illegible]
pierw[illegible] daje mi wiele
dowodów — bądźcie zdrowe i
szczęśliwe

[illegible]

220

Crechinie

a Monsieur
Monsieur de Pawlikowski
Secretaire Intime de Sa
Majesté L'Empereur d'Au[illegible]

a
Leopol

rue George

2210

27.11.1829

Madyka 27 9bra 829

223

59

Moie Dziecie!

Aż pewny iestem że korzystaiąc z bytności w Lwowie, będziesz u Xięcia Gubernatora y Arcybiskupa, gdy jednak nie przyszło nam o tem mówić, przeto nieodzowny będzie, gdy ci o tem na-pomknę — po twoim odjeździe Cyrkuł wy-dał wyrok abym za Wodzickiego dawniey-szego Dziedzica Buiowa, [illegible] [illegible] nieiakiemu Wodznickiemu za [illegible] [illegible] Gromadzie za-płacił przeszło 1500 f — iest to dzieło naywiększey niesprawiedliwości [illegible] bez [illegible] od 13 lat, a że przy-dzie [illegible] od tey sobie, pamiętay więc tam uprzedzić wszystko, równie y wszędzie Kapelskiego przypomnieć. [illegible] [illegible] ci powrót, staray się [illegible], [illegible] z [illegible] [illegible] granicznego z [illegible], przy-sądzone mi [illegible] kilkadziesiąt [illegible] etc.

pewny

224

Dobrzeby było czekuiąc wyiechać, aby
Pisiński czynsz zapłacił — od Poletyła
odebrałem wczoray doniesienie wszę-
dzie przefrymarczenia Grabowić,
ani wcale co innego pisze, postępu-
iąc ostrożnie, y trzeba chcieć o
1000 # taniey kupić — czekam listu
od ciebie z upragnieniem, y proszę
donieś o wszystkich szczegółach, za
nieszczęście P. Lorania 20go l. m. przed-
tem Gazety odiechał — a Alexi trzeba
ci było, bo bardzo niespokoyny o
niey całem — z wczoraiszego Dyskur-
su z pewną osobą, może y bez
gruntu mam domysły, że Teofila
ieszcze nieszczęśliwie swych awantur
zapomniała, możeby wypadło powie-
dzieć o iey skłonnościach z Dzierżanow-
ską Pisarzowną — bądź zdrów y szczęśliwy
Twoy Józef

226

Crechimie

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa

Majesté l'Empereur & Roi

4

a

au Hôtel
de Russie

Leopol

29.11.1829

227

(60)

29

Modrza 29 9bra 829

Moje dziecię!

Już onegdaj pisałem do ciebie, a teraz
uważam z twego listu wczoraj da-
towanego, że mój list cały tam-
nie doszedł, teraz napisałem go już
odebrać; proszę więc o nim [illegible] go mi-
ci — przyznam ci się, że dziwi
spokojny twej decyzyi, nawet
mnie był smutkiem — na uspo-
kojenie wet, którego [illegible] po-
mięszczym zamysłania y żołnierz-
[illegible], oczekuje trzeba z two-
[illegible] przeciwnie się zrobić
a nawet bydź u niego, y jego
niedziwić, że dla tego, co przeci-
nych oknom na nieszczęścia, wie-
dzieniu go [illegible], y pa-
mięci o Bogu na [illegible],
z [illegible] z nim [illegible]
nie się; dobrze uprzedź [illegible]
[illegible] wszystkie [illegible], bo
[illegible] by on był y dobr-
[illegible] odesłałbym, ale napisz [illegible]
dy się [illegible] zostanie; — [illegible]
do Józi [illegible] się [illegible]

228

w Drzewszykowskiego bywszy urzędzie,
może y zakrwawiedzieć się przy
szczu serce. z Loreńczykiem [illegible] z
kamienia idą [illegible], mnie się
zdaje, aby do niego odjechać.
bo prędzey skutkuje, że mnie
może się y przez pismo po
rozumieć — mówią, że tamte
układy o aukcyę odłożone,
może by tam prędzey możono
y dobrze by było bydło u Hana.
przynoszono tu wczoraj akcyę
przeciwko sobie, lecz tylko
o summę 1000 zł [illegible]
zapłacona, y 2000 [illegible]
[illegible] kamieniem — w praktyce
to byłbym zapłacił z procen.
tami przeszło 1000 zł niewiem
więc dla czego to opuszczono,
także y inne wypłaty, o których
z Tabuli dowiesz się — Cyrkut
do Pa[illegible] rezolucyi o Czapskiego
z Panem [illegible], ani dobrze
by było, aby w [illegible]

dowiedział się, co wypadło, y uspo-
czenia wyrozumiał, których owiec
doręcz do człowieka względem
wynagrodzenia zaprzeczonego da-
nych Imościom Cześnikowi w Kolu-
szki do których mnie pocią-
gają — na każdy dobrowolnie,
niczym mi każe potrzeba, ko-
szty y mandataryje łożył.
Zmiłuy się, czuwaj, bo kotary
do Prawnickiego — tak, by iży
Mandatariusz dał mi cie-
niebezpieczny członek —
z Rozalyna powróciwszy, napisz
mi zaraz, co dowiedziałeś pokojowy przy
jestem o Alexie, a przytem y ...
...ją — w tem momencie ode
bratem List od ... bezwzględny
łatobym o iey pensyi zapomniał,
naprzód powiedz iey że niezapomnia-
łem, bo iey kwartał dopiero 12 Xbra
zaczyna się, a zatem pensyje an-
ticipative nieplacą się, powtórnie
powiedz, że ~~...~~ Hoffmanowa
nikt z krewnych aż do tak...

230

przyiaciego sobie podobienstwa, co tak com autycypowat, to z mey strony wypelnić, bo iest przeznania, iż przedza, ze cierpliwej należy, y podobno wybrały tylko trzy, aby w podobnie nabyta, z tem wszystkiem z[illegible] krzyżuiący na następuiący 1829 kwartał 100 f. w. y ciesze sie, iż napisałem, że za ten kwartał odebrałeś za poprzedzające wprzód pobiera 100 f. w. — oczekuiąc niecierpliwie od ciebie wiadomości z [illegible] kochaiący Oyciec.

Józef

Karole dobrze opatrz, y lepiey pierwiey rozważ aby ... była, by takie niepoprawne —

3.12.1829 3 Xbris 829 Medyka 231

(61)

Moje Dziecię!

List twoy daty wczorayszey z tem więk-
szym ukontentowaniem odebrałem, iż
mi donosi o Alexi, y aczkolwiek
lepiey się ma niż, przecież bym
rad, by zaraz Lekarzów Lwow-
skich zasięgnęli; a nawet rad-
bym z serca ich oglądać, ale
prawdziwie lękam się sobie, wpraw-
że niech robią, iak mi lepiey
się zdawać będzie. — Ja pomimo
mey chęci, dostałem kaszlu mo-
cnego y chrypki, do tego
gorączka trapi mnie, spodziewam
się iednak że po kilku dniach
cierpliwego trzymania się, lepiey bę-
dzie — onegday rano odwiedził
mnie xiążę Henryk z Panem
Jaworskim, właśnie w tenczas
kiedy [illegible] moie opatry-
wano, wyrzekałem na sali, a potem

232

przynaglony byłem w sposobie ich
przyjmowania, przeciwnie iak zatem,
co raz na Księcia żądania dobre
oświadczone y mnie powtarzane
~~niewierne~~ ~~o~~ odpowiedzi, (niewierne) na Exeku-
cyą ... się że iestem w takie
kupna dla siebie widoki, y nie-
wiem być co zrobiony, zapewne
sprzedaliby co innego panowi, bo
nie wie że Kobyto do mnie pi-
sał, wiem mi że za nadto Ka-
... Księcia, abym mu ~~...~~ iakey
mogł dodawać przysługi, ale
uważay!!! Jeżeli Korzyński od-
iedzie, trzeba konie oddać in-
teresu pewnemu, także swoie
interesa przeciwko memu powo-
łać trzeba aby się konie oddali,
y trzeba aby y o sumę Królewską
proszono — Kaszpantowski zaw-
le z Sadowskim korespondował
Zawnieczcie Księcia ... się

pisać, nadewszystko oddzielnie
twoie interessa naygorliwiey
popieray — iak długo zabawisz?
radbym wiedzieć, o mnie bądź
spokoyny, a swoie rób — w
teraźnieyszym stanie zdrowia,
niemogę za próg nawet wyiść,
bić się — bywaj zdrów i
szczęśliwy życzy kochający
Oyciec Józef —

kiedyby wino odesłać?

234

Crechinie

a Monsieur
Monsieur de Paulitowski
Secretaire Aulique de Sa
Majest. L'Empereur et Roi

4

a
Leopol

Zu Hotell
de Russie

4.12-1829

4 Xbris 829 Międzyrz.

235

(62)

Moje Dzieci!

Walenty z Józią expedycja zastali mnie w Łosiu, kiedy Bogu dzięki przychodzę powolej do zdrowia. Intencyi Lekarz mnie konsoluje, y dosyć ręczenie, bądź o mnie spokojny, y bawię tam, dopóki Interessowi nie potrzeba, ja dla tego zaraz dla uspokojenia odpisuję, bo Walenty dopiero z tym samym powróci, po którym dopiero do Korabowa pojedzie tam — dobrze iest aby ktoś takiego wziąć, ia go znam z widzenia, że zdolniejszy zaczął mu powiedz o interesie, aby siedział, ale został się do biuro z Bronisławem — cytar ogie [illegible], i [illegible] [illegible], bo wszyscy obiecuję bez [illegible] uliniowanemu nie może, na uprzejmości przypadku obstalunek Ojca uprzejmie

sobie wszyscy, przez Szlachet-
nego przyjaciela pare słów Pan
l. W. — mówiła ci Dorota
kiedy był teraz w [illegible],
cale — Dobrzeby było porozu-
dzić tego interesu. Najpodzie-
mie dobrze z Referendar-
samemu bądź a przez książę
obiecać z 10 ✗ — proszę bądź
spokojny o mnie i o siebie,
ufa wasze i swoie —
[illegible] Józef

238

Ordinaire

à Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa Majesté

l'Empereur d'Autr.

au Hotel de Russie

à Leopol

6.12.1829

239

(63)

6go Xbra 829 Medyka

Moie Dziecię!

Wczoray wyprawiłem Wałka z winem y 250 zł c. m. dla ciebie y poleciłem ci rozne czynności, które proszę wykonać — gdybyś y sanki moie kupił, niezle by było, bo niebędziesz miał czem iezdzić — Dziś odpisuię na twoy list ostatnie co odebrany — Ia zdrowszy co dzień, ale y teraz z łozka piszę, możesz więc bydz spokoyny o mnie, a po ułatwieniu interessow, cieszy mnie bardziey twoy powrot — o Alexie niespokoyny iestem, y może by to y dla iey zdrowia [illegible] było, gdyby tu przyiechali — za [illegible] [illegible] więcey [illegible] ial 600 zł y [illegible] [illegible] aby zostawił — Bromirskiego List dziś odebrałem, ktory tak mnie kocha, iż starzeyszego interessu gotow się pozbyć, y za swoią niezłomność rzeczy chce ukończyć, alez on y Skalimow: twoy niech y [illegible] Rybarowi to samo — trzeba go się grzecznie pozbyć, by złości nie zrobił — także w iakim stanie interess o Testament trzeba wiedzieć y nawet Plenipotenta mocno obowiązać, gdy by nim nawet na ten raz co przeznaczy

240

kompanii zawsze jeden, głupi y złośliwy — Jutrzej
Chrześcijański wez do siebie, bo wszędy przepada
z Stryjaszkiem — kpiący gadzić się, dla tego u
niego wymowy — w twoim interesie mogło by
dosyć było napisać do Lorraina, kłaniam się
zawsze, czyli gdybyś Kajetan ziachał, ja bym
mogę ziachać? ja sam żadnym z nim kontakt
nie najszczęśliwszy, bo wypada y ciebie zabo
pierwszy w tem co drugą stroną mieć będzie? —
Kalendarza mocno kupy, y czy niemożnaby dla
mnie z dostać Lateinlandischen Pilger. po-
słych raz dwa potrzebuję — u Bzanowskiej,
Zabiełłowey, y kaźmo skłaniaj się będź, oraz u
tych co wspraszą Spiatem. Księciu Henrykowi
y Hrabi Franciszkowi naypięknieg kłaniaj,
niewiem co robią z ostatniego winami, bo
y drugie próbki z Zaostawia liche, a nie
mam kogo do węgier wysyłać — Żono,
nowy spieszna utkony — bądź zdrów y szczę-
śliwy, życzy twoy Ojciec

Józef.

242

Crechimie

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

De Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa Majesté
L'Empereur & Roi

à Leopol

4

Au Hotell
de Russie

8?.12.1829

8 Xbra 829 [illegible]

64 243

Moie Dziecie!

Posyłam wino, y konie, wino oddasz gdzie należy,
a konie przywiozą cię, gdy pokończysz interessa-
[illegible], co temu wino oddasz. niech mnie wiadomości
w interessie Testamentu od ś. [illegible] [illegible],
pytay go y pros o radę y przyiaźń na zawsze:
spodziewam się że z wina będzie kontent —
Rzeczy twoiego [illegible] wzieli, na powrot na
te [illegible] kupisz 2 łokcie [illegible] pstrokatego.
2 łokcie [illegible], y [illegible] [illegible] z
Kamienie, na co y pawełko posyłam, lecz
[illegible] się, bo tyd y w lamie y w [illegible]
oszusta — na Expensa posyłam ci 250 [illegible] c. m.
bo może y wasownym Adwokatowi dasz antycypa-
cyią, trzeba aby on swoim wpływem działał
tam gdzie należy sukcessyi o [illegible]
[illegible]... trzeba od [illegible] [illegible], może wy-
[illegible] mu co z tego względu [illegible]
[illegible] — lub iego Dependenta obowiązać
sobie — Jeżeliby [illegible] nadziewali się
[illegible] ich [illegible], [illegible] ich z [illegible] [illegible].
lecz [illegible] [illegible] aby się [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] ma [illegible] Matki, a [illegible]
Matkę [illegible] y iey [illegible] [illegible], [illegible]
na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] y [illegible],

244 z kuriozum trzeba by coś zrobić, bo wciąż listami
opisywanie [illegible] — wyzywany z [illegible] [illegible]
bo iakiś chwyt wymyślał, dobrze tego [illegible]
ca y naparłszy się ukarać — Jutrze [illegible]
ski trzeba grzecznie popisać, a może y
zaraz dać, on takąż zrzuci robotę nie
dałęgą, a [illegible] [illegible] teraz
się przekona y namyśli — pamiętaj dawać,
niezręczne listów moich żądania, wszystkie ich
można usłuchać — także względem Sam-
borskiego Syndyka iak skutek, czemu?
ieżeli co więcej dla niego poradzi, aby ciągnął
do Opatelki w kółku [illegible] [illegible] przekonać,
a na Łazek niech da wino —
na [illegible] trzeba będzie, akcyzę za-
płacić, na drogę y do Lwowa [illegible]
[illegible] [illegible] y 12 [illegible] [illegible] — [illegible]
[illegible] 18 [illegible] [illegible] — zadurzo da-
łeś 10 Rym. na drogę za [illegible]
teraz 5 [illegible] [illegible] wyprawiony [illegible]
[illegible] całuję cię [illegible] serdecznie
twoy [illegible] Ojciec Józef —

246

Gold Wundring

Herrn dem Ymmen

Hof Secretaire

v. Sarmanek

Im Hotel de Russie

wohnend.